

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4-50

Prenumerata kwartalna Zł. 13-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, ul. Sokoła 4. — Telefon

Nacz. Redaktora 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90.

Administracji 26-77. — — — Konto P. K. O. Nr. 140954.

Postulaty urzędników Znowu sąd doraźny we Lwowie. Nowe premje „Wieku Nowego”.

DYSKUSJA NAD ROZBROJENIEM.

Genewa, 28 marca. (Pat.) Dzień dzisiejszy upłynął na dyskusji nad jedną z zasadniczych różnic projektów angielskiego i francuskiego nad tezą wyszkolonych rezerw. W dyskusji zabierali m. i. głos de Brouckere, Paul Boncour, Sokal i inni. Zarówno de Brouckere, jak i Paul Boncour wykazywali, że ograniczenie rezerw wyszkolonych jest rzeczą nie do osiągnięcia.

Delegat Polski minister Sokal zwrócił uwagę, że dla bezpieczeństwa przed napaściami, rezerwy wyszkolone są niezbędne. Rola i ewentualna pomoc ze strony Ligi N. kończy się z chwilą mobilizacji. Od tej chwili każdy kraj musi się bronić własnymi siłami. Ograniczenie rezerw kraju byłoby ograniczeniem jego zdolności obrony. — Póki Liga Narodów nie daje dostatecznej gwarancji pokojowego załatwienia konfliktów i zabezpieczenia jej członków przed możliwością napaści, póty nikt nie może brać na swą odpowiedzialność projektów zmierzających do ograniczenia środków obrony kraju. W obecnych warunkach Polska nie może się przyłączyć do tezy ograniczenia rezerw wyszkolonych.

CZESI WOBEC DEMONSTRACJI UKRAJNCÓW WE LWOWIE.

Praga, 28 marca. (Pat.) Z powodu demonstracji Ukraińców przed konsulatem czechosłowackim we Lwowie, pisze oficjalna czechosłowacka Republika: Po nieudalnym powstaniu przeciwko Polsce, schroniły się liczne oddziały ukr. do Czechosłowacji i zostały przyjęte w charakterze politycznych emigrantów. Z pomocą Czechosłowacji, która wcale nie popiera politycznych, lecz kulturalnych dążeń ukr., został założony uniwersytet ukr. w Pradze, a w Podiebradzie ukr. Akademia rolnicza. Ukraińscy studenci doznali takiego samego poparcia, jak i rosyjscy i to nie z motywów politycznych, lecz kulturalnych. Czy żądamy za to wdzięczności? Nie. Przynajmniej trochę sprawiedliwej oceny.

WARSZAWA BUDUJE 2000 MIESZKAŃ DLA BEZDOMNYCH.

Warszawa. (AW) Niezależnie od kredytu obligacyjnego w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 5 milj. zł. w złocie Magistrat warsz. otrzyma w pierwszych dniach

Z obchodu imienin marszałka Piłsudskiego.



W dniu 19 marca obchodzono w Polsce uroczyste imieniny marszałka Piłsudskiego. Niezliczone delegacje zjawily się w dniu tym u marszałka, aby złożyć mu życzenia. Również odbyła się olbrzymia defilada oddziałów wojskowych i przysposobienia wojskowego, w której wzięły udział także oddziały kobiece.

kwietnia z Państw. Funduszu Budowlanego kredyt w wysokości 7 milj. zł. — przeznaczony wyłącznie na budowę tanich mieszkań 1 do 2 pokojowych. Z funduszu tego miasto zbuduje na Żoliborzu kolonję dla eksmitowanych. Kompleks budynków kolonii zawierać będzie 2 tysięcy izb.

PROCES O ZNIESŁAWIENIE STRESEMANN.

Berlin. 28. marca. (Pat) Przed sądem w Plauen, rozpoczął się sensacyjny proces polityczny, przeciw adwokatowi tego miasta Müllerowi, oskarżonemu o zniesławienie min. Stresemanna. Adwokat Müller zarzucił mianowicie Stresemannowi, po znanej inicjatywie, którą doprowadził do układów lokarneskich, kłamstwo i uprawianie korupcji.

Oskarżony Müller, podtrzymuje zarzut o

uprawianiu korupcji przez Stresemanna twierdząc, że minister Stresemann interwenjował jeszcze jako poseł w roku 1920 na rzecz swego przyjaciela radcy Litwina, dyrektora towarzystwa handlowego „Ewaporator“, któremu władze Rzeszy skonfiskowały na granicy saskiej 29 wagonów granatów, przewożonych nielegalnie do Czechosłowacji czy też Polski. Proces będzie trwał tydzień.

STRAJK KRAWCÓW WARSZAWSKICH.

Warszawa, 28 marca. (AW.) W ubiegłym tygodniu rozpoczął się w Warszawie strajk krawców, którzy zażądali 20 procent podwyżki płac, oraz wymawiania pracy tylko dwa razy do roku w porozumieniu z delegatami robotniczymi.

Obawy nacjonalistów polskich i niemieckich.

Żądanie wyjaśnień co do polityki zagr. — Dawne orientacje. — Stosunki z Rosją. — Stanowisko Niemiec.

Część polskiej opinii publicznej, a mianowicie na prawicy została po powrocie ministra Zaleskiego z Genewy zmobilizowana w sensie

żądania od niego wyjaśnień co do stanowiska międzynarodowego Polski.

Nie o stanowisko może nawet chodzić w ścisłym tego słowa znaczeniu, ile raczej o zastosowanie się Polski do wielkiego antagonizmu angielsko - rosyjskiego,

jaki przenika obecnie całość stosunków politycznych nie tylko Europy, ale i świata. Odnosi się wrażenie, jakby pewnym pismom i odłamom zależało wprost na wymuszeniu zeznania ze strony kierownika polskiej polityki zagranicznej, zeznania mianowicie w tym sensie, że Polska przystąpiła do tworzącego się pod egidą Anglii bloku antysowieckiego.

W takim natarczywym pytaniu i domaganiu się odpowiedzi tkwią jeszcze resztki przedwojennego i wojennego sporu o „orientację”.

Wiadomo przecież, że prawica nasza zawsze milej spogląda na wschód, niż na zachód, co prawda tym zachodem były i są

właściwie Niemcy, ale teraz — roznamiętnia przedstawicieli tej „orientacji” — ma niby właśnie nastąpić

zгода polsko - niemiecka w imię interesu angielskiego.

Już się nie pisze na szczęście o oddaniu Pomorza i zamianie Gdańska za Kłajpedę, ale kładzie się nacisk raczej na złe traktowanie naszego stosunku z Rosją sowiecką, ze szkodą jakoby interesów Polski.

Sprawa antagonizmu angielsko - rosyjskiego jest zbyt ponętym tematem, żeby na około niego nie miały powstawać różne wieści i opowieści.

Z całej taktyki rządów w dziedzinie polityki zagranicznej nie da się wywnioskować nic, co by wskazywało na jakieś zaangażowanie się Polski w politykę antysowiecką. Rząd polski wysłał do Moskwy osobistego przylatela marszałka Piłsudskiego p. Patka, człowieka, znanego z ujmującego zachowania, bardzo gładkiego i miłego, mającego w Sowjetach pewne stosunki, wysłał go

z wyraźną tendencją złagodzenia wszelkich tarć polsko - sowieckich i dopro-



Odol jest niedościgniony co do siły działania antyseptycznego i przyjemnego smaku w ustach.

890

wadzenia do zawarcia traktatu arbitrażowego,

który — szczerze, czy nieszczerze, to inna kwestja! — Sowjety już Polsce w pewnych określonych chwilach zsofiarowały. Nie może więc być tu mowy o jakimś wszechznanym polityki antysowieckiej przez Polskę w duchu postulatów angielskich.

Stosunki nasze z Niemcami doznały zaś w ostatnich czasach bardzo korzystnego wyjaśnienia. Niemcy zaczynają rozumieć rolę Polski jako czynnika stałego w polityce europejskiej na Wschodzie i do tego przystosowują swoją taktykę. Ostatnią dyskusją w Reichstagu, przemówienie Stresemanna i mowy posłów (zwłaszcza p. Kaasa), dowodzą pewnego otrzeźwienia Niemiec. Zrozumiano tam wreszcie, że

ten stan trwałego nieprzyjaznego podniecenia musi ustać, że wojna celna jest ze szkodą dla obu stron.

Właśnie Stresemann tłumaczył się

Dr. ANTONI MARCZYŃSKI.

ROK 1947.

(Ciąg dalszy.)

— Dziękuję panu bardzo. Mam wszystko w kabinie. Najlepiej mi zrobi, jeżeli się prześpię. A i panu radzę się do łóżka położyć i wypocząć po wczorajszej birbantce. Tak, staję nowczo radzę. Jestem z pewnością starsza od pana, więc musi mnie pan słuchać.

— Dobrze, posłucham... — przyrzekł Władek, choć inne miał w istocie zamiary.

Pożegnali się w kurytarzu kabin pierwszej klasy. Mieszkali w przeciwnych biegunach kierunku.

Skoro sylwetka Miss Teacher zmalowała w końcu drugiego ganku, Władek spieszenie powrócił na górę. Rozgrzeszał się po drodze w myślach:

— U wujka się wyśpię za wszystkie dni podróży. Teraz trzeba wykorzystać czas jak najlepiej. Zwłaszcza, że wstępy gratis.

Wrócił do Kinoradu. Przekonał się, że nie stracił więcej, nad ćwierć aktu. Po skończonym przedstawieniu, postanowił zwiedzić salony gry. W Kasynie jeszcze nie był ani razu. Zapytał jakiegoś spotkanego stewarda o drogę i poszedł we wskazanym kierunku.

Przepych Kasyna zaimponował mu silnie. Ściany sal były wykładane marmurem, każda innym. Więc pokój, gdzie grano w bakę, miał marmur blado-różowy, w złote żyłki pocięty. Salon pokera znowu ciemno-wisniowy w delikatne seledynowe smugi. Potem szły inne komnaty, każda dla innej gry hazardowej.

Lecz najwspanialej prezentowały się salony ruletki. Było ich trzy: biała, purpurowa

i złota. Wszędzie snuły się tłumy graczy i widzów.

Zwłaszcza wielki stół w złotym salonie cieszył się największą frekwencją. Gracze obsadzili wszystkie miejsca, aż do ostatniego, a dokoła obiegali ich poczynny pierścień patrzących, którzy także niekiedy rzucali barwne sztony na zielone sukno.

Misa rulety miała przeszło półtora metra średnicy u górnego brzegu. To był środek. Od niego biegły jak krzyż 4 długie hebanowe stoły, okryte suknem zielonym z numerami. Każdy stół obsługiwało dwóch krupierów i jeden kontroler, siedzący na bardzo wysokim krześle. Wzdłuż stołów biegły gęsto rozstawione krzesła, zajęte co do jednego.

Piramidy różnokolorowych sztonów piętrzyły się przed niektórymi graczami, ale tych było bardzo niewiele. Większość spoglądała melancholijnie na garstki znaczków topniejące na kształt śniegu, który spadł w wiosenne południe.

— Ci zdążyli się już spłókać dokładnie... — pomyślał Władek i zaczął obserwować grę twarzą, niefortunnych ofiar hazardu.

Nagle wszystkie głowy pochyliły się nad misą rulety. Kula wpadła w wybrane okienko, w przedziałkę, przez los wybraną.

— Pięć, jest czerwone, nieparzyste... — ogłosił krupier dogmat nieomylny.

Pracowite grabki ścigały setki i tysiące z szachownic dolnych numerów. Z czterech zielonych pobojozisk, tyłu zawiedzionych nadziei. Potem pousuwały kupki sztonów złożone na „Czarne”, „Parzyste” i „Cześć dolną”, oraz kwoty stawiane na dwie zewnętrzne kolumny. Później zaczęła się wypłata wygranych. Grabki przysuwały zwycięzcom obliczone skrupulatnie sztony.

— Znowu wygrał!... — rzekł ktoś z tłumu.

— No, ten ma szczęście i do gry i do kobiet... — zazdrościł inny.

— A rzeczywiście... I siedząc przy tak klasycznie pięknej kobiecie, jeszcze wygrywa. Popatrz, jak się czuła do siebie...

Władek posunął się w tamtą stronę i oślupiał dosłownie.

Obok szczęśliwego gracza siedziała Miss Teacher. Uroczą Angielkę flirtowała na zabój ze swym sąsiadem. Oczy jej się śmiały szczerą weselością. Znikł wszelki ślad rzekomej migreny. Widać było, że się bawi świetnie, że żartuje swobodnie. Czasem przychyliła lekko swą rasową główkę, tym charakterystycznym a pełnym wdzięku ruchem.

Władkowi zrobiło się naraź ogromnie smutno na duszy:

— Rozumiem teraz. Udała ból głowy, aby się mnie pozbyć. Podła, zakłamana istota... — myślał. Ale jego dobre serce znalazło inne rozwiązanie zagadki:

— A może to tylko biedna ofiara straszliwego nalożu gry? Biedactwo moje śliczne! Jak mogłem, choćby na chwilę ją tak potępić?!

Potem znów przyszła fala wątpliwości:

— Przecież ona prawie nic nie stawia. Więcej flirtuje z tym wygolonym Yankee, niż gra. Więc nie ruleta ją tutaj przywiodła?

Biedził się nad rozwiązaniem zagadki czas dłuższy, gdy nagle zabrzmiał koło niego miły znajomy głos:

— How do you do?...

Odwrocił głowę. Obok niego stała Miss Brown.

— A, to pani?... — zadziwił się przyjemnie, że znalazł przyjazną duszę, w chwili tak przykrego zawodu.

— Ja, we własnej osobie. Lecz chodźmy się przejść. I tak pan nie gra.

(C. d. n.).



LOS Y I. KLASY

są do nabycia w największym i naj-
szczęśliwszym kantorze Państwowej
Loterji Klasowej 953

„NADZIEJA” Lwów, ul. Sykstuska 6.
Główna wygrana 600.000 złot.

ponadto wygrane po: 400.000, 200.000, 100.000,
60.000, 50.000, 25.000, 15.000, 10.000, 5.000, 3000 itd.

CO DRUGI LOS WYGRYWA.

Setkom ludzi przynosi Państwowa
Loterja Klasowa rok rocznie boga-
ctwo i dobrobyt. Naszej kolekturze
sprzyja stale nadzwyczajne szczęście.
Przewiduje się brak losów, poleca
się zamawiać natychmiast. —
Na zamówienia wysyłamy losy ory-
ginalne odwrotną pocztą, załączając
plan gry i nasz blankiet P. K. O. na
bezpłatną przesyłkę należności.

Ciągnięcie I. klasy 13 i 14 kwietnia b. r.
Ceny losów: Ćwiartka zł. 10—, półówka zł.
20—, cały los zł. 40.—

przed swoimi nacjonalistami z tego, co za-
rzucają nasi nacjonałiści min. Zaleskiemu
i wystąpił przeciw przypuszczeniom, jako-
by rząd niemiecki orjentował się wewnątrz
nie tak dalece na zachód, iżby się wyrze-
kał swej samodzielności, a siedł tylko za
wozem triumfalnym imperjum angielskiego.

Wieczór Piłsudskiego w Wiedniu.

Wiedeń, 23 marca.

Imieniny marszałka Piłsudskiego ob-
chodzone także w Wiedniu bardzo uroczy-
ście. Posel Bader wystosował w dniu imie-
nin telegram z serdecznymi życzeniami dla
marszałka nie tylko imieniem poselstwa, ale
i całej kolonii polskiej w Wiedniu. Wieczór
rem zaś odbyła się uroczystość, urządzona
przez stowarzyszenie „Strzecha”, na którą
przybył także posel Bader z małżonką i
wiele wybitnych osobistości kolonii pol-
skiej. Prezes „Strzechy” konsul Neuman w
bardzo pięknym przemówieniu powitał ze-
branych, którzy przybyli, aby złożyć hołd
marszałkowi Piłsudskiemu. Nadzwyczaj li-
cznie zebrana publiczność wzniosła następ-
nie okrzyk trzykrotny na cześć marszałka.

Z kolei wygłosił znany literat dr. Ed-
ward Goldscheider głęboko obmyślany od-
czyt o Józefie Piłsudskim, kreślący w barw-
nych słowach sylwetkę wielkiego patrioty,
żołnierza i męża stanu, który od młodości
walczył za wolność Ojczyzny, aż jego „fan-

tasze” się złożyły, aż jego „szaleństwo” —
jak niektórzy nazwali jego wyprawę na
Miechów — doprowadziło do celu. Piłsudski
powiedział prelegent, nie chciał bowiem
Polski „wygadanej”, „wyszachrowanej”, on
chciał mieć Polskę wywalczoną i dożył
chwili, w której jego ideał się spełnił.
Wskazawszy na pokonanie Rosji bolszewi-
ckiej, na „cud pod Warszawą”, na zasługi
Piłsudskiego około stworzenia imponującej
armji polskiej, przedstawił dr. Goldscheider
charakterystykę Piłsudskiego jako męża
stanu i zakończył: Jedni porównują Pił-
sudskiego z Garibaldim, inni z Cavour'em.
My odrzucamy jednak wszelkie porówna-
nia. To nasz Piłsudski, obdarzony polskim
geniuszem, rozumem i sercem polskim”.

Huczne, długotrwałe oklaski towarzy-
szyły tym słowom prelegenta.

Piękne produkcje muzyczne wypełniły
resztę podniosłego wieczoru. Eska.

MARTA KUBISZYNÓWNA.

Procesja na wsi.

(Wiersz napisany pod wrażeniem wystawy
obrazów p. Rychter - Janowskiej)

Biją dzwony... Biją dzwony...
A po kwietnym traw dywanie
tłum stobarny, rozmodlony
njesie Bogu swe śpiewanie.

Krochmalne spódnice kwiaty,
barwne, niezem maki w życie,
a chusteczki, a wstążeczki
a korale, a obszycie...

Aż się w oczach luna pali
taki lańcuch barw się snuje.
Wszystko śpiewa, Boga chwali.
święto się wśród słońca czuje.

Biją dzwony... Biją dzwony...

A chorągwie roztrzesione,
rozedrgane w modlitw głosie
wstęg brodami wtorzą dzwonem...
Dźwięczne głosy mkną po rosie,
ni by ptaszak rój puszczoney,
rozśpiewane, rozmodlone...

Biją dzwony... Biją dzwony...

Bestjałski opiekun.

(Jz) W Nowosółce, pow. Buczacz, mieszka
bogaty rolnik, Bazyli Dmytruk, który przyjął na

Napad bandycki na karczmę.

BANDYCY POSTRZELILI Z MAUZERA NIEBEZPIECZNIE KARCZMARZA

W Bochni i okolicy wielkie wrażenie
wywołał niebawmy napad bandycki, doko-
nany onegdaj w nocy na dom karczmarza
Weisenberga w Brodziejach, w powiecie mo-
gilem. Bandyce, których było trzech, oko-
ło 1 godz. w nocy dostali się przez okno
strychowe do zabudowań Weisenberga,
gdzie najpierw weszli do szynkowni i tam
poczęli plądrować.

Plądrujących bandytów zauważyła słu-
żąca Weisenberga, która przypadkowo zb-
dziwszy się, przechodziła przez podwórko.
Zaalarmowała zaraz o tem Weisenberga,
który wyszedł do jesieni z lampą. Kiedy
Weisenberg postąpił dwa kroki od drzwi,

Sześćset tysięcy 600.000 zł.

może każdy osiągnąć, kto zakupi
los I. klasy w kantorze Loterji Pańs.

„RUNO”

Rawicz i Ska, — Lwów, Akade-
micka 3.

Ogólną sumę wygranych podwyższono na

16 milionów złot.

CO DRUGI LOS WYGRYWA

Na zamówienia wysyłamy natych-
miast losy oryginalne, dołączając
nasz blankiet P. K. O.

W tem miejscu wyciąć i przesłać nam w liście.

KARTA ZAMÓWIEŃ.

Do firmy „R U N O” Rawicz i Ska,
Lwów, Akademicka 3.

Niniejszem zamawiam do I. klasy Państwowej
Loterji Klasowej losów całych po zł. 40—
..... połówek po zł. 20—, ... ćwiartek po
zł. 10— Należność zł. uiszczyć po otrzy-
maniu losów. W tym celu proszę o przesłanie
blankietu P. K. O. 999

Imię i nazwisko

Adres

wychowanie 13-letniego Seweryna Mikulaka. Nie-
stety, obchodził się ze swym pupilem bardzo nie-
ogłędnie, bił go często, a raz nawet skatował w
tak nieludzki sposób, że chłopak wyzionął ducha.
Przypadkowo dopiero po trzech tygodniach znale-
ziono nieboszczyka na dnie studni w podwórzu.

Epilog tej sprawy odbył się onegdaj przed
Trybunałem sądu stanisławowskiego, który skazał
Dmytruka na 3 miesiące ciężkiego więzienia.

Straszna katastrofa automobilowa.

SIEDMIU ZABITYCH — OSIEMNASTU CIĘŻKO RANNYCH.

(?) Z Wrocławia donoszą pod datą 23
b. m.:

Na szosie, w pobliżu miejscowości ka-
pielowej Kudowa wydarzyła się dziś wielka
katastrofa. Auto ciężarowe, wiozące siedm-
dziesięciu robotników, runęło w przepaść,
porywając za sobą część mostu.

Do tej uory wyciągnięto z przepaści

siedmiu zabitych i osiemnastu ciężko ran-
nych.

Przyczyną katastrofy był zepsuty ha-
mulec. Auto wyjeżdżało na wysokie wznie-
sienie gościńca, gdy nagle skutkiem zerwa-
nia się łańcucha, zaczęło się cofać, naje-
chało na krawędź mostu nad przepaścią. U-
derzywszy o most, runęło potem razem z o-
grodzieniem mostu w przepaść.

Harry Peel: UPIORY CYRKU BAREE

ATRAKCYJNA NOWOŚĆ FILMOWA w 12 akt. DZIŚ w KINIE „Patamorgana”. 17220

Proszę się uśmiechnąć!



Ryś Pustynny (Carascal), którego aparat fotografa doprowadził do szczytu wściekłości.

Napad włamywacza na sędziego śledczego w sali sądowej.

SEDZIA DR. CZUCHAJOWSKI ZRANIONY W OBIE RECE. — BANDYTA KELLER, CHCĄC POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO, POKALECZYŁ SIĘ SAM

(K. D.) Wczoraj przedpołudniem około godziny 11-tej do sędziego śledczego dra Bolesława Czuchajowskiego, urzędującego w tut. sądzie okręgowym karnym na I-szem

piętrze w pokoju nr. 24 — przybył w towarzystwie dozorczy, pozostający w więzieniu włamywacz — bandyta Stanisław Keller, mający na sumieniu przeszło 40 włamań.

Na pytanie sędziego: „czego Keller sobie życzy?” — ten wyjął nóż i podniósłszy rękę do góry z krzykiem:

„tu już mózg wychodzi!”
rzucił się na dra Czuchajowskiego.

Sędzia, mężczyzna silny, chwycił bandytę za rękę, ten zaś szamocąc się,

pokaleczył sędziemu obie dłonie.

Na pomoc sędziemu Czuchajowskiemu przybyli aplikant Sajkiewicz, dalej dozorca więzienny, który w krytycznym momencie schylił się, by pozbierać rozsypane przez przeciąg akta, wreszcie bawiaący w sądzie nadkomisarz Pol. państw. Choromański.

Czując swą bezsilność Keller przy szamotaniu się z usiłującymi go rozbroić osobami

pokaleczył się nożem bardzo dotkliwie.

Po rozbrojeniu odstawiono Kellera do więzienia. Władze sądowe prowadzą energiczne dochodzenia dla zbadania pobudek tego

morderczego zamachu

na jednego z najważniejszych przedstawicieli sądowych władz śledczych, cieszącego się ogólnym szacunkiem całej bez wyjątku palestry i lwowskiego społeczeństwa. Wkrótce po wypadku zebrani w sądzie członkowie świata adwokackiego, sędziowie oraz przedstawiciele prasy złożyli drowi Czuchajowskiemu gratulacje z powodu szczęśliwego ocalenia, które w pierwszym rzędzie zawdzięczyć musi dr. Czuchajowski swej własnej zimnej krwi.

WINA RIEDLA

Z sali sądowej.

Oskarżyciel, bojąc się zemsty, zasłania oskarżonego.

(K. D.) Władysław Wirga, ośmnastoletni parobczak, w dniu 1-go maja 1926 strażnikowi drogowemu w Zboiskach Szy-

SVEN ELVESTAD.

DIAMENTY RÓŻY MONTANA

Powieść.

Przełożył Adam Stodor.

(Ciąg dalszy).

Za kogo, do licha, on mnie uważa! — rozmyślał komandor. Przypatrzył mu się dokładnie i grzebał w swej pamięci, nie mógł sobie jednak przypomnieć, żeby go już kiedy był widział. Ustalił sobie jeszcze raz, że chłopak był stanowczo dobrze ubrany i nie miał żadnych znamion zbrodniarza, raczej sprawiał wrażenie maminego synka, jakiegoś delikatnego nieponia. Wejrzenie miało bardzo wesołe.

— Jak się pan nazywa? — zapytał Cramer.

— Ostatnio nazywano mnie Edwardem, — odpowiedział zdziwiony.

— Czego pan chce odemnie?

— Słyszał pan przecie, że chcę wiedzieć, dokąd teraz mam iść.

— Idź pan do diabła! — krzyknął komandor. — Ale spiesz się pan, żebym nie zawałał policji!

Ta groźba wywarła na złodzieju wrażenie. Oglądał się ostrożnie, jakby się obawiał, że ktoś ich podsłuchuje. Potem przystąpił jak najbliżej do komandora.

— Teraz rozumiem, — szepnął. — Przypuszcza pan, że może nas ktoś podsłuchiwać. A więc jest tu niepewnie. Wobec tego odejdę. Co myśli pan o domu w uliczce Nadbrzeżnej? Czy trafia tam na kogo?

— Być może, — odpowiedział komandor. (Nie odsuwał się teraz, powziawszy pewną myśl).

— Ale to muszę panu powiedzieć, — począł włamywacz znów mówić, — jeżeli jeszcze raz pana spotkam, nie chcę otrzymać uderzenia w brodę. Potrafię się obronić. Gdyby pan próbował, odparuję uderzenie. Jestem bokserem lekkiej wagi.

— Jak wczoraj poszło? — zapytał komandor.

Z natężeniem oczekiwał odpowiedzi. Róża Montana wspominała mu nieco o usiłowaniu włamaniu u Heltersena. Nagle przyszło mu na myśl, że ma sprawcę tego przed sobą.

— Dobrze, — odpowiedział złodziej.

— Czy chwycił pan co?

— Nie, nic tam naprawdę nie było, co by się opłaciło zabrać. Ale mechanizm wprowiłem w ruch.

— Mechanizm?

— Tak, naturalnie. Wielka, mosiężna tuba wysunęła się i krzyknęła: — Łap złodzieja! To było bardzo wesołe. Ale zanim uciekłem, nacisnąłem jeszcze kilka innych guzików. Usłyszałem wspaniałe tango, tak, że aż mnie za tyłki chrwytało, aby zatańczyć, tembardziej, że ujrzałem nadchodzącą piękną damę. (Róża Montana. — pomyślał komandor.)

Wtem ukazała się znowu młoda służąca i włamywacz chwycił za kapelusz. Cramer, chcąc swą rolę odegrać do końca, rzekł:

— Niech to będzie nauką dla pana. Okaż się pan wdzięcznym generalnemu dyrektoriowi, który był dla pana tak dobrym. Poszukaj pan sobie uczciwej pracy.

— Nie zapomnę go nigdy! — zapewniał złodziej, wzdychając. Służąca była również bardzo wzruszona i szukała chusteczki, by otrzeć łzy. — Idź pan. — rzekł komandor. —

Proszę go wyprowadzić tylnymi drzwiami, — rozkazał dziewczynie, — niechaj goście go nie widzą.

Na odchodnym szepnął włamywacz: — Dom w uliczce Nadbrzeżnej. Zrobione? O czwartej, dziś w nocy, dobrze?

Komandor skinął głową. Ładna służąca wyprowadziła włamywacza, ale komandor nie był wcale pewnym, czy młodzieniec opuści rzeczywiście dom Feiringa.

Gdy komandor znów powrócił na terasę, pozostał w tyle, aby przyglądać się towarzystwu. Goście byli, zdaje się, już w komplecie. Szybko wzrokiem przeliczył komandor, że zebrało się około pięćdziesięciu osób. Przeważną część ich znał; ale niektórych z gości nigdy nie widział i dziwił się nieco, że tyle jest nieznanymi ludźmi, którym powinien był być przedstawionym. Wiedział jednak, że przyjaciele Jana z racji jego interesów wciąż się zmieniają, jedni znikają, a inni wypływają.

Cramer nie mógł nie pomyśleć nieco nad tonem pogody, panującym pośród zebranych; towarzystwo aż jaśniało rozradowaniem. A przecie wiedział, że przeważną część tych ludzi usiłowała przeniknąć się wzajemnie i miała się ciągle na baczności. Rządziło tu tylko bezsumienne wyrachowanie i wzajemna nienawiść. Już teraz układano w cichości plany giełdowe na dzień następny, przyczem każdemu chodziło o to, aby był po stronie, która będzie decydować. Zdawało się, jakby w tym uroczystym rozgwarze otworzyły się jakiegś potężne, niewidzialne uszy, nadsluchujące drobnych zaznaczeń, mowy, nawet spadku tonu głosu w czasie rozmowy, aby z tego wnioskować, co jest zamierzone.

(C. d. n.).

monowi Ziółkowskiemu, stawiał czynny opór w wykonywaniu jego służby, polegającej na wzbranianiu wypasu bydła w rowach obok gościńca, za co też na skutek doniesienia Ziółkowskiego przez prokuraturę oskarżony został o gwałt publiczny. Wczoraj odbyła się w tut. sądzie okręgowym przed sędzią Szulistawskim rozprawa. Ziółkowski, który już w śledztwie wszelkimi siłami starał się zastronić winowajcę, oświadczył sędziemu, że do oskarżenia nie przyłącza się. Na zmianę nastrojów „odważnego” strażnika zdaniem przesłuchanego świadka Danielewicza wpłynęła obawa Ziółkowskiego, by Wirga się na nim nie zemścił. Sędzia Szulistawski jednak skazał Wirgę na miesiąc ciężkiego więzienia z postem i ciemnicą. By umożliwić skazanemu poprawę, którą ten solennie przyrzekał, sędzia odroczył mu karę na pięć lat.

Sędziowie przysięgli do kwietniowej kadencji.

(d.) Ubiegłej soboty w okręgowym sądzie karnym odbyło się losowanie sędziów przysięgłych do kadencji, która sędzić będzie w kwietniu.

Jako główni sędziowie przysięgli wylosowani zostali:

Adamowicz Jan, agencja handlowa, Barszczyński Ludwik, wł. drukarni, Bator Andrzej, urz. banku, Białkowski Józef, majster stol., radny m., Bielawski Eugenjusz, inż. bud., Bielecki Edward, em. pułk., Biłski dr. Marjan Wiktor, wł. dóbr, Christman Karol, hotelarz, Drohomów Szczepan, dyr. Tow. zal., Fedorski Witold, urz. Miejs. Muzeum, Gadek Franciszek, majster rusznikarski, Tuerhaus Gerard Maksymilian, dzierżawca dóbr, Gilewicz Piotr, majster murarski, Górniak Michał, kupiec, Gudienś Antoni, kier. M. Zakł. O., Haase Rudolf, wł. realności, Izierski Ludwik, em. pułk. WP., Jankowski Czesław, em. pułk., wł. realn., Jędrzejowicz Tomisław, emer. sędzia, wł. dóbr., Kamiński Adam, em. urz. kup., Kierski Jerzy, kupiec, Lang Tadeusz, inż., Lehnert Michał, majster mal., wł. real., Le-nobl Jakób, przem., wł. real., Lewicki dr. Stanisław, księgarz, Linko Józef, kupiec, Łomnicki Maksymilian, urz. Zakł. ubezpiecz., Malina Stanisław, inż., Metzger Emil, emer. radca skarbu, Panek Piotr, dyr. fabr. Rozwadowski Jerzy, wł. dóbr, Sauczek Franciszek, dyr. kop. naft., wł. realn., Schirmer Stan., wł. piekarni, Schultis Antoni, em. urzęd. woj., Schatz Władysław, kupiec, Wimmer Ludwik, kier. fabr.

Jako zastępcy: Dziurzyński dr. Jan, kand. adw., Janusz Wincenty, przem., wł. real., Kania Stanisław Wacław, aptekarz, Kolbuszowski Michał, inżynier bud., Kowalski Antoni, sekr. Magistratu, Krobicki

Bronisław, em. inż. Woj., Piotrowski Antoni, urz. Magistratu, Tęczarowski Alfred, dyr. Ossolineum, Uszyński Ludwik, emer. radca Magistratu.

Rozprawy w tej kadencji rozpoczną się dnia 4 kwietnia.



MASAŻ cóż to za znakomity środek dla utrzymania ciała w młodości i zdrowiu i nadania muskulaturze rekordowej siły. — Czy wiecie jakich zasad trzyma się zdolny masażysta? Gniecie on skórę, jednocześnie wytwarzając próżnię tak, że powstaje działanie tłoczące i ssące, które pobudza obieg krwi. Ręka ludzka posiada jednak zbyt nieokreślony kształt, aby mogła równomiernie oddziaływać na całą powierzchnię ciała.

Kauczukowy „Punkt-Roller” o powierzchni cylindrycznej spełnia to zadanie daleko lepiej. Jego krzyżujące się wgłębienia działają równomiernie na każdy punkt powierzchni ciała, ciągną krew ku niej i w ten sposób silnie ożywiają obieg krwi w nader DELIKATNEJ SIATCE ŻYŁEK. W każdym miejscu „Punkt-Roller” stosuje się lokalnie, a ponieważ działa on silniej od masażu ręcznego, 5 do 10 minut codziennego masażu daje dobry rezultat. Stosowanie masażu na sobie samym oszczędza pozątem wydatek na masażystę i uniezależnia pacjenta od wolnego czasu masażysty. — OTŁUSZCZENIE, REUMATYZM, PODAGRA, CUKRZYCA oraz ZWAPNIENIE NACZYŃ są to choroby przemiany materji, których przemiany materji, których przyczyna leży W NIEDOSTATECZNYM KRWIOBIEGU. TYLKO OŻYWIONY OBIEG KRWI jest w stanie wydzielić z organizmu BAKTERJE CHOROBTW. RCZE, TRUCIZNY, OSADY, KWAS MOCZOWY oraz NADMIAŁ TŁUSZCZU.

Odtąd wiecie już, jak bronić się przed temi chorobami.

CODZIENNIE 10 MINUT MASAŻU „PUNKT-ROLLER-EM”.

PROFESOR ORTOP. CHIRURGJI Dr. FILIP ERLACHER wypróbował „Punkt-Roller” w swojej klinice i orzeka: „Mogłem skonstatować, że „Punkt-Roller” w wypadkach usuwania nadmiaru tłuszczu, jak również przy masażu muskulatury jest bardzo wskazany oraz, że przekrwienie, następujące po użyciu „Punkt-Roller’a”, w niczem nie ustępuje przekrwieniu po masażu ręcznym. Sposób użycia jest bardzo wygodny, łatwy i przyjemny. Objętość pozwala na wszelkie żądane stopniowanie. Jestem z „Punkt-Roller’a” bardzo zadowolony i przepisałem go wielokrotnie.

Cena „Punkt-Roller’a” wynosi Zł. 38.— wzg. Zł. 48.— (aparat o podwójnym działaniu).

Zwracać należy uwagę na znak ochronny „KROPKA NA CZOLE”, gdyż tylko ten aparat posiada skutecznie działające wgłębienia ssące kauczukowe.

27 patentów we wszystkich krajach. Nagrodzony na tegorocznej wystawie „Kultura Ciała i Stroju” w Warszawie srebrnym medalem. — Żądać bezpłatnych prospektów z opiniami lekarzy. — Aparatu „Punkt-Roller” żądać należy we wszystkich składach apteczno-sanitarnych, lub bezpośrednio w firmie:

B. PRUSIEWICZ

POZNAŃ 1 — Plac Nowomiejski 7 — Telefon 1081.

OSTRZEGA SIĘ PRZED BEZWARTOŚCIOWEMI NAŚLADOWNICTWAMI.

Po katastrofie budowlanej przy ul. Owocowej. Delożowanie ośm rodzin żydowskich.

(d.) Już w wczorajszym numerze „Wierku Nowego” dokładnie podaliśmy opis katastrofy przy ulicy Owocowej l. 12, która miała miejsce wczoraj przed godziną piątą rano. Jak to w artykule naszym zapowiedzieliśmy, przed południem na miejscu zebrała się komisja budowlana. Inżynier miejski p. Blaim zarządził delożowanie wszystkich lokatorów, zamieszkujących tę realność.

Na podstawie tego zarządzenia bez da-

chu nad głową pozostali: Fryderyk Him-mel, współwłaściciel tej realności z rodziną, składająca się z 7 osób; Marja Trinzer, handlarka, z trzema osobami; Nathan Hecht, z rodziną o sześciu osobach; Anna Graub z rodziną, składająca się z 7 osób; Ida Hissowa, wdowa z synem; Eljasz Reizes, szklarz, z 3 osobami; Izak Lemmel z 4 osobami, oraz Abraham Luft z żoną.

Dalej dowiadujemy się, że policja już kilkakrotnie zwracała uwagę na fatalny

stan tej kamienicy, grożącej zawaleniem. Magistrat zaś kilka razy nakazywał mieszkańcom opróżnienie mieszkań, lecz ci zawsze umieli uzyskać przedłużenie terminu wyprowadzenia się z tego powodu, że nie mogli znaleźć mieszkań. Dziwnym zbiegiem okoliczności właśnie na wczoraj inżynier Blaim zarządził przymusowe delożowanie mieszkańców, tymczasem wczesnym rankiem część tej kamienicy zawaliła się.

Pozostała część kamienicy pod l. 12 będzie musiała być bezzwłocznie rozebrana, gdyż grozi dalszym zawaleniem się, a prawdopodobnie będą jeszcze delożowani mieszkańcy z kamienicy pod l. 14, która bardzo poważnie zarysowała się, a jest własnością żydowskiego Towarzystwa pogrzebowego „Bnai Lewaję”.

Szkodę materialną w czasie tej katastrofy, poniósł Reizes, któremu, zupełnie zniszczeniu uległo urządzenie w kuchni. — Uniknął zaś śmierci Edward Kałużniak, dozorca sąsiedniej kamienicy, który w chwili katastrofy znajdował się na podwórzu.

KOPERNIK.**Dziś wtorek premiera.****Wyłącznie w KOPERNIKU**

U KOLEBKI BOLSZEWIZMU

miłości carskiego huzara, dramat w 10 aktach podług arcydzieła literatury rosyjskiej „Stancionnyj smotritiel“ Aleksandra Puszkina.

W rolach głównych czołowi artyści scen rosyjskich: Uroczą WANDA MALINOWSKA, oraz J. MOSKWIN, najgenialniejszy tragiczki ekranu i sceny, tudzież zespół artystyczny Teatru Stanisławskiego.

Pełna ekspresji gra — genialna reżyserja, — Zasnuta pomroka lat przeszłość despotycznej, carskiej Rosji. — Hulanki i orgie gwardyjskich oficerów, ulubieńców cara. 17276

Nad program: Najnowszy tygodnik Pathego.

Nowe premje „Wiek Nowy“.

Po raz trzeci w dniu dzisiejszym zamieszczamy w całym szeregu egzemplarzy „Wiek Nowy“

PREMJE 25 ZŁOTOWE.

dostępne tylko dla tych, którzy egzemplarze te przechowują w całości do czwartku, ponieważ w czwartek dopiero ujawnimy gdzie te premje są ukryte.

Jeszcze raz podkreślamy, że tylko pełna część egzemplarzy jest premjowana

i że Administracja naszego pisma sama nie wie do czyich rąk egzemplarze te dotarły.

Dlatego po wykryciu przez nas w numerze czwartkowym zagadki, należy przechowane egzemplarze dokładnie przegladnąć, czy przypadkiem nie ma w nich szczegółu, przez nas wyjawionego.

A więc bacność!!!

Do czwartku!!!!

Ten, który ma szczególną chęć do „jarzma“ małżeńskiego.

Już szósty raz chce stanąć na kobiercu ślubnym.

(d.) W ciągu minionej zimy we Wschodniej Małopolsce grasował niejki Planeta, który w różnych miejscowościach zawierał znajomości z pannami, oświadczał się o ich rękę i dawał na zapowiedzi, a przed samym ślubem wyłudzał pieniądze lub okradał odnośne osoby i zniknął z danej miejscowości. Gdy go obecnie policja poszukuje przy pomocy listów gończych, na widownię wypłynął inny podobny okaz.

Jest nim niejaki Michał Mazurkiewicz, który ze szczególnym upodobaniem co kilka miesięcy zawiera ślub z coraz to inną panną. Jak stwierdzono, jest on żonaty do tej pory poraz piąty.

Wczoraj znowu w szóstym komisarja-

cie policyjnym przy ulicy Leona Sapiehy l. 1 zgłosiła się Marja Mazurkiewicz, pochodząca z Nowosiółek koło Złoczowa, donosząc, że z końcem 1926 roku zawarła ślub z Michałem Mazurkiewiczem, nie wiedząc wcale o tem, że on jest już żonaty i ma troje dzieci. Żona jego z dziećmi przebywała w Podborcach koło Lwowa. Obecnie Mazurkiewicz porzucił także Marję, wyjechał z Nowosiółek do Lwowa i tu ma zamiar znowu zawrzeć ślub z jakąś służącą.

Wobec tego policja zarządziła poszukiwania za Mazurkiewiczem, który ma tak szczególne upodobanie do jarzma małżeńskiego.

Widmo szubienicy we Lwowie.

Usiłowany mord rabunkowy w Dornfeldzie obok Szczerca.

Przygotowania do sądu doraźnego i wyjazd komisji na miejsce zbrodni.

(Od umyślnie wysłanego naszego sprawozdawcy).

(d) Przed tygodniem jeszcze w kolonii niemieckiej Dornfeld obok Szczerca, odległej od Lwowa o 30 kilometrów, usiłowano popełnić skrytobójcze morderstwo w celu rabunkowym. Ofiarą padli tamtejszy zamożny gospodarz, Jan Rauch, liczący lat 70, wraz z swoją żoną Zofją.

Krytycznej nocy Rauch około godziny

drugiej wyszedł z mieszkania do stajni, w której ościeliła się jego krowa. Z tego skorzystał jakiś bandyta, wszedł do mieszkania Rauchów drzwiami od podwórza, a dostawszy się do drugiego pokoju, przy świetle lampki elektrycznej zbliżył się do łóżka, w którym spała Rauchowa. Bandyta tętem narzędziem zadał jej sześć ran w głowę, a gdy Raucha

po tych uderzeniach nie dawała oznak życia, sprawca przykrył jej głowę pierzyną i wyszedł do kuchni, aby tu oczekiwać na Raucha, który będzie wracać z stajni.

Po niejakiem czasie wszedł do kuchni Rauch, a gdy zrzucił z siebie kożuch, bandyta rzucił się na niego i zadał mu również tętem narzędziem 14 ran na głowie, poodrywał mu uszy i złamał jeden palec. Rauch początkowo krzyczał, a gdy upadł na podłogę, napastnik zbiegł. Z powodu bowiem krzyku Rauchów zbudził się ich syn Edward, który mieszka po drugiej stronie domu i wyszedł do sieni. Spłoszony bandyta uciekł w kierunku kościoła.

Śledztwem w pierwszej chwili zajął się przodownik Leon Miazga, komendant posterunku w Dornfeldzie. On to po dłuższym badaniu powziął podejrzenie, że sprawcą może być jedynie Mikołaj Pańków, 22-letni parobek, zajęty w sąsiedztwie u gospodarza Jankowa. Pańków nadto przytrzymywał u siebie brata swego, Iwana. Obaj oni pragnęli wyjechać do Ameryki, a nie mieli na to odpowiednich funduszy. I przodownik Miazga nie omylił się wcale w swym przypuszczeniu, bo gdy Mikołaja Pańkowa przyaresztował, ten po dłuższym namyśle przyznał się do zbrodni i zeznał, że do niej namówił go brat, Iwan.

Mikołaj Pańków ukrył się w nocy za drzewem kołem przy studni, znajdującej się na podwórzu, oczekując dogodnej chwili na wtargnięcie do mieszkania Rauchów celem zrabowania im pieniędzy. Pobit ich młotkiem, poczem, gdy rabunek nie udał się, uciekł do stajni, w której sypiał i tam ukrył zakrwawiony młotek.

Gdy przod. Miazga miał już obu sprawców w rękach swoich, o tem zawiadomił lwowski urząd śledczy, skąd bezzwłocznie na miejsce przybył wywiadowca Kuszlik celem ustalenia dalszych faktów i dokończenia śledztwa.

Wczoraj na miejsce zbrodni do Dornfeldu zjechała komisja. Zjawili się tam: prokurator Sywulak, sędzia śledczy radca Kosikowski, nadkomisarz Parylewicz, szef urzędu śledczego, komisarz Kropiwnicki, powiatowy komentant, oraz z urzędu śledczego Kuszlik i Krzanowski. Komisja przeprowadziła wizję lokalną i na miejscu przesłuchiwała kilku ważnych świadków, przyczem informacje udzielał komendant posterunku przod. Miazga, wykazując dokładną znajomość stosunków, panujących wśród mieszkańców Dornfeldu.

Obaj sprawcy usiłowanego mordu i rabunku staną przed sądem doraźnym, który odbędzie się we Lwowie prawdopodobnie w piątek. Rauchowie są ciężko chorzy i pozostają we Lwowie w szpitalu. Stan ich zdrowia wczoraj o tyle pogorszył się, że poczęli gorączkować. Rauch ma w kilku miejscach rozbita czaszkę.

Tymi dniami zamieścimy w „Wiek Nowym“ kilka zdjęć fotograficznych, odnoszących się do tej sprawy, a dokonanych przez naszego sprawozdawcę.

Program radjokonzertów na wtorek 29 marca 1927.

Warszawa 1111. Godz. 17.15 Koncert popołudniowy. Wykonawcy: orkiestra domrzystów restauracji „Savoy“, Godz. 20.30 Koncert kameralny poświęcony twórczości Beethovena. — Wrocław 322.6. Godz. 16.30 Koncert popołudniowy. — Królewiec 329.7. Godz. 22.15 Lekka muzyka wieczorna. — Praga 348.9. Godz. 15.50 Koncert. — Rzym 449.—. Godz. 20.45 Koncert muzyki lekkiej. — Wiedeń 517.2. Godz. 21.05 Muzyka kameral-

na. — Berlin 483,9. Godz. 19,05. Z cyklu „Wielkie Miasto a my”. Miłość natury u mieszczaucha.

Wielki pożar.

Stryl, w marcu. Onegdaj wybuchł groźny pożar w zagrodzie gospodarza Michała Dobrzańskiego w Dolinie. Pastwa pożaru padły zabudowania gospodarcze Dobrzańskiego i jego 8 sztuk bydła. Dzięki ofiarności ludności zdalano pożar zlokalizować. O sprawności tamtejszej straży pożarnej świadczy fakt, że przybyła ona w kilka godzin po ugaszeniu pożaru. W akcji ratowniczej brał też wybitny udział wyładowca Stecula.

NADESŁANE.

PANI! Zamierzający zakupić najlepsze i najpewniejsze przerwatwy, błony francuskie oraz meksykańskie, powinien odwołnie zażądać 3 wzory wraz z cennikiem za Zł. 1.20 w znaczku, tuzin Zł. 4, 6, 9 i 12. Wysyłka poczt. zupełnie dyskr. **PERFUMERJA S. FEDERA** Lwów SYKSTUSKA 7. 1037

Zawiadomienie.

W dniu 31. marca b. r. odbędzie się mój ślub z panną **Jatką recte Jadzią Nagler**. Uroczystość ślubna odbędzie się w sali „Jad Charuzim”. Inż. **E. HALPERN** Fredry 4. 17225

PODZIĘKOWANIE.

Wszystkim, którzy ucieili pamięć najdroższego męża mego

ś. p. ADAMA SZNAJDRA i w dniach najcięższego bólu i strapienia stanęli przy mnie, dodając otuchy i moey w zniesieniu tego strasznego ciosu — się wyrazi prawdziwej wdzięczności. Stowa gorącej podziękii raczą przyjąć: Przewielebne Duchowieństwo, Świątna Reprezentacja Miasta, Sądu, Związek Sędziów polskich, Dyrekcja i artyści Teatrów miejskich, J. W. PP. Dr. Próchnicki, Sędzia Sanetra, Prezes Z. A. S. P. Bojanowski za wygłoszenie serdecznych przemówień, Zespół chóru z Dyr. Lehrrem na czele za odśpiewanie pieśni żałobnej, Wielce Szanowna Prasa za wspomnienia pośmiertne, Przeznacne Siostry z Zakładu Bilińskich, oraz wszyscy Koledzy, Przyjaciele i Znajomi, którzy odprowadzili zwłoki ś. p. męża mego na miejsce wiecznego spoczynku.

17182 **Marja Sznajdrowa.**

Stowarzyszenie samopomocy gospodnio-restauracyjnej i pokrewnych zawodów zaprasza wszystkich szynkarzy i koncesjonariuszy na **Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie** które odbędzie się w środę d. 30 b. m. w sali „Izby Rękodzielniczej” pl. Strzelecki o g. 3. pop. z następującym porządkiem dziennym: Sprawozdanie p. Fuchsa M. z ostatniego poufnego zebrania. Sprawa patentu przemysłowego, akcyzowego i podatku obrotowego. Otwieranie sklepów monopolowych. Jaweie się licznie. 17249 **WYDZIAŁ.**

Wykwintne KAPELUSZE damskie poleca Salon mody „**EMILJA**” Lwów, Sienkiewicza 2. (obok Hotelu Georgea) 1181

MARYSIENKA Od wtorku 29 b. m. Wyłącznie w **MARYSIENCE** Monstre program. Tylko kilka dni.

VIDOCQ

(CZŁOWIEK O 100 TWARZACH).

32 akt. Wszystkie 4 serie naraz. 3 i pół godz. program. Tylko 2 seanse dzien. **32 akt.** Pierwszy o godz. 4-tej i drugi o 7.30. 17275 Zniżki ważne.

Krwawa środa w Stryju.

Ładnasty dzień rozprawy.

(Od naszego korespondenta).

Stryl, 28 marca. Na początku dzisiejszej rozprawy stanął oskarżony Michał Nasiennik, który dotychczas znajdował się w szpitalu wskutek ran otrzymanych w czasie smutnych zajęć 31 marca. Atoli tuż przed rozprawą oskarżony ten uległ atakowi epileptycznemu, tak, że musiano go z powrotem odstawić do szpitala. Przykry ten incydent wywarł na wszystkich wielkie wrażenie. Zeznania świadków Stefana Podkańskiego, przodownika P. P. Stanisława Kowala i posterunkowego Jana Wachowiaka obracają się w ramach dotychczasowych zeznań funkcjonariuszy policyjnych. Przeważnie świadkowie obciążają Wiatrową, Konderewiczową i i. Świadek Jan Mosingiewicz, naczelnik stryjskiego więzienia zeznaje, że gdy Policja po krwawej środzie odstawiła ostatnią partję aresztowanych, między którymi znajdował się oskarżony Sternbach, ten

stawiał opór i nie chciał się rozłączyć ze swoimi towarzyszami. Dozorca König się wprowadził go do celi. Nie odpowiada prawdziwie twierdzenie, jakoby König dusił Sternbacha.

Zeznania świadka funkcjonariusza sądowego Kazimierza Jurczyńskiego — pokrywają się z zeznaniami naczelnika Mosingiewicza.

Świadek Jan Ilków, woźny Starostwa, opisuje zachowanie się niektórych demonstrantów w krytycznym dniu.

Świadek st. poster. Szczepan Solarezyk, nie wnosi do rozprawy nic istotnego.

Wśród rozprawy oskarżona Józefa Denys zemdlala. Wyniesiono ją do sędu, tam starano się ją ocieić z omdlenia. Przywołał u lekarz sądowy, po zbadaniu jej orzekł, że stan jej zdrowia nie pozwala jej na bra nie udziału w dzisiejs. rozprawie, wobec czego przerwana chwilowo rozprawę odroczył przewodniczący do jutra.

Postulaty urzędników.

Podwyżka płac i stabilizacja. --- Dodatki mieszkaniowe. --- Zniesienie nadliczbowych godzin pracy. --- Zgubny wpływ zbyt częstej reorganizacji urzędów. --- Budowa domów urzędniczych.

(Telefonom od naszego korespondenta).

Warszawa. (j.) Dwudniowy doroczny walny Zjazd urzędników państwowych w Warszawie zakończył wczoraj swoje obrady. W wyniku tych obrad powzięto szereg rezolucyj i uchwał

w sprawie podwyżki płac urzędników i stabilizacji.

Walny zjazd delegatów wysunął kategoryczny postulat podwyższenia płac urzędniczych do ich realnej wartości z grudnia 1925 roku i

regulowania wysokości dodatków mieszkaniowych.

Walny zjazd stwierdził dalej, że większe wyniki dochodowe w pewnych działach zarządu państwowego, względnie w pewnych przedsiębiorstwach państwowych,

nie dają czynnikom miarodajnym prawa do wyznaczania wyższego uposażenia pracownikom odnośnych instytucyj i przedsiębiorstw.

Wobec tego Zjazd domaga się przelewania uzyskanych w tych instytucjach i przedsiębiorstwach nadwyżek do Skarbu Państwa na potrzeby ogólne.

Również zaprotestował Zjazd przeciwko wywyższaniu jakiegokolwiek grupy pracowników państwowych

z tytułu rzekomo większej użyteczności tychże. Walny zjazd stwierdził dalej, że uposażenie urzędników, podlegających ustawie o państwowej służbie cywilnej, jest stosunkowo niższe wśród ogółu pracowni-

ków państwowych i domaga się z tego powodu podniesienia poziomu uposażeń przez przyznanie wszystkim urzędnikom specjalnego dodatku za czynną służbę.

Dalsze żądania, wysunięte przez walny zjazd urzędników, dotyczą **przywrócenia dodatków kresowych i dodatków w miejscach uzdrowiskowych, jak również skasowania nadliczbowych godzin pracy.**

W związku z tem ostatniem żądaniem stwierdzono, że przeciążenie pracy, zwłaszcza w urzędach pierwszej instancji, doszło do ostatecznych granic i że stan ten, szczególnie na tle niedostatecznego odżywiania się pracowników z powodu niskiego uposażenia, zagraża zdrowiu urzędników. Ponadto walny zjazd domaga się powiększenia ilości etatów, oraz stosowania godzin nadliczbowych jedynie w wypadkach wyjątkowych i nagłych, a dalej ustalenia wysokości

dodatkovego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych.

Ożywioną dyskusję wywołała **sprawa stabilizacji i awansów automatycznych.**

W sprawie tej uchwalono żądanie przeprowadzenia

stabilizacji wszystkich urzędników do 31. grudnia br.,

oraz wprowadzenia awansów automatycznych we wszystkich działach służby państwo-

**Jedyna
sposobność
zobaczenia**

17291

Nibelungów

slynnego filmu Fri-
tza Langa **w Cało-
ści w 20 aktach.** —
Dziś i codziennie
w kinie „UCIECHA”
ul. Sienkiewicza 6.

wej. Stwierdzono również, że
zbyt częsta reorganizacja urzędów wywo-
duje desorientację wśród urzędników
i pomniejsza zaufanie społeczeństwa do cało-
go aparatu urzędniczego. Wobec tego stanu
rzeczy podniesiono postulat wybrania specjal-
nej komisji, złożonej z przedstawicieli rządu i
urzędników, której zadaniem byłoby
opiniowanie celowości zamierzonej
reorganizacji.

Z innych spraw, poruszonych na zjeździe
zasługuje na uwagę projekt wzmożenia

budowy domów mieszkalnych dla urzęd-
ników.

Walny zjazd żąda mianowicie zwolnienia ur-
zędników z podatku na cele rozbudowy, a
obciążenia natomiast pensji w wysokości

1 prc. na rzecz funduszu budowlanego,
do którego powstania przyczyniłby się ze
swej strony rząd w stosunku 2 procent pensji
urzędniczych, a to w formie kredytów lub
gwarancji. Zebrane w ten sposób sumy po-
zwoliłyby na podjęcie akcji budowlanej dla
urzędników.

Pacyfikacja Wschodu europejsk.

jest obowiązkiem Polski!

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. (j.) Dzisiejszy „Robotnik”
zamieszcza wywiad z min. spraw zagr. Za-
leskim na temat rokowań Polski z Sowje-
tami o pakt nieagresji. Jak zaznaczył min.
Zaleski rokowania te uległy pewnej zwłoce
z powodu zmiany na stanowisku posła pol-
skiego w Moskwie i pobytu ministra w Ge-
newie. Obecnie jednak poseł Patek otrzy-
mał dalsze instrukcje w tej sprawie. Pol-
ska — podkreślił min. Zaleski — prowadzi
politykę zdecydowaną pokojową a zaszczyt-
ny udział Polski w Radzie Ligi Narodów
nakłada na nas specjalne obowiązki w kie-
runku

pacyfikacji wschodu europejskiego.

Wobec tego, że sowjety nie należą do
Ligi Narodów, jest dla nich pakt o nieagres-
ji formą wewnętrzną, w którą ujmują
swoje stosunek pokojowy do najbliższych
sasiadów. Biorąc to pod uwagę, Polska jest
gotowa w formie takiego właśnie paktu
dać wyraz swych pokojowych nastrojów
i zamierzeń wobec sowjetów. Trzeba stwier-
dzić z radością — zakończył min. Zaleski
— że z obu stron istnieje wyraźna dobra
wola skonstruowania i utwierdzenia tych
intencji pokojowych.

Pożyczka amerykańska jest już pomyślnie załatwiona!

(Telefonem od naszego korespond.)

Warszawa. (j.) W dniu dzisiejszym spo-
dziewany jest powrót do Warszawy delega-
tów rządu pp. Młynarskiego i Krzyżanow-
skiego, którzy przeprowadzali w Ameryce
studja przygotowawcze do rokowań o pożycz-
kę. W związku z tem dzisiejszy „Nasz
Przegląd” dowiadyuje się, że minister skar-

bu Czechowicz oświadczył wczoraj pewne-
mu wybitnemu finansistcie, iż
sprawa pożyczki amerykańskiej jest już
zupełnie załatwiona,
a przyjazd pp. Młynarskiego i Krzyżanow-
skiego jest związany z technicznym sfina-
lizowaniem sprawy.

Rząd broni się przed zarzutem popierania sekciarstwa religijnego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (i) Komisariat rządu w War-
szawie pociągnął do odpowiedzialności karnej
pp. Szymańskiego i Sieczyńskiego, redaktó-
rów „Hasła Ludu” i „Głosu Ludu” za pomie-
szone w tych pismach artykuły p. t.: „Na-
sza religia katolicka w niebezpieczeństwie”.
W artykułach tych podniesiono mianowicie
że

rząd popiera sekciarstwo religijne ze szko-
dą dla panującej w Rzeczypospolitej religii
katolickiej.

Obronca oskarżonych na dowód słuszności
tego twierdzenia powoływał się na artykuły
„Głosu Prawdy” i „Epoki”, jako pism rządow-
ych,

w których to artykułach uderzano na kato-
licyzm.

Przedstawiciel komisariatu rządu zaprzeczył
twierdzeniu obrońcy, jakoby wydawnictwa te
były wydawnictwami rządowymi. Wobec te-
go obrońca postawił wniosek, żądający po-
wołania w charakterze świadków pp. Stpi-
czyńskiego, redaktora „Głosu Prawdy” i Za-
górskiego, redaktora „Epoki”, celem usta-
lenia —

czy wydawnictwa powyższe otrzymały
subsydia rządowe.

Trybunał przychylił się do tego wniosku i
rozprawę odroczył.

Napad na redaktora.

Pałka zaczyna być coraz częściej „argumentem” politycznym!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (j) Wczoraj około godz. 7-mej
wieczór dokonano w Katowicach napadu na
redaktora wychodzącej tam „Polonji”, p.

Władysława Zabawskiego. Korzystając z
ciemności, czterech robotników, uzbrojo-
nych w okute pałki, napadło redaktora Za-

bawskiego na ulicy i
kilkoma ciosami w głowę powalili go
na ziemię.

Leżącego już na ziemi uderzyli jeszcze kil-
ka razy, zadając mu dotkliwie rany. Towa-
rzyszający red. Zabawskiemu sekretarz reda-
kcji „Polonji” p. Smotrycki puścił się w po-
goń za uciekającymi napastnikami i
przytrzymał ich przy pomocy publiczności
i policjanta.

Red. Zabawskiego, brojącego silnie krwią,
odwieziono najpierw do redakcji „Polonji”
a stamtąd do szpitala, gdzie stwierdzono o
wiele poważniejsze uszkodzenia, niż począt-
kowo przypuszczano. Razy, zadane mu oku-
temi pałkami,

naruszyły szereg naczyń krwionośnych
i wywołały silny wpływ krwi.

Aresztowani napastnicy są robotnikami
z kopalni w Łagiewnikach. Zeznali oni, że
dokonali napadu na tle politycznym.

Robotnicy ci należą mianowicie do Związku
Powstańców Górnośląskich, z którym organ
p. Korfante pozostaje w ostrej walce.

Prasa warszawska potępia jednomyślnie
ten brutalny napad i wyraża z powodu
niego swe oburzenie.

Echa zamordowania

ś. p. Huberta Lindego.

Warszawa. (j) Wczoraj rozpoczęła się
przed Sądem apelacyjnym w Warszawie w
drugiej instancji rozprawa w związku z za-
mordowaniem śp. Huberta Lindego, prezesa
P. K. O., a przeciwko Wilhelmowi Bauowi
i Bogusławowi Hryniewiczowi. Przedmio-
tem apelacji jest zasądzone w pierwszej in-
stancji powództwo cywilne Prokuratorji
generalnej w wysokości 1,400.000 zł. Z zeznań
przesłuchanych wczoraj świadków, a prze-
devszystkiem świadka Schmidta, wynika,
że p. Wanda Linde, wdowa po zamordowa-
nym prezesie P. K. O. zgłosiła do Minister-
stwa skarbu na piśmie, iż pewien finansista
zagraniczny wyraził
chęć nabycia obligacji kolei Karola Ludwi-
ka po cenie, po jakiej P. K. O. zakupiło te
obligacje,

wraz z procentami, o ile Ministerstwo skar-
bu udzieli pozwolenia na wywóz tych obli-
gacji za granicę. Sprawa ta znajduje się
w toku.

Inni świadkowie stwierdzili, że Wilhelm
Bau, który otrzymał od P. K. O. 76.000 dola-
rów, a za dom w Łodzi na cele tej instytu-
cji zapłacił 68.000 dolarów, miał bardzo du-
że wydatki, gdyż musiał opłacić pośredni-
ków. Na końcu przemawiał prokurator, któ-
ry domagał się zatwierdzenia wyroku
pierwszej instancji co do powództwa w sto-
sunku do rodziny śp. Huberta Lindego.
Dziś dalszy ciąg rozprawy. Wyrok spodzie-
wany jest późnym wieczorem lub jutro.

Morderstwo na tle walki konkurencyjnej.

WARSZAWA. (j) W rzeźni na Pradze w War-
szawie dokonano wczoraj morderstwa na tle walki
konkurencyjnej pomiędzy dwoma handlarzami fla-
kami. Mianowicie handlarz Chaim Święcarz, nazy-
wany „królem flaków”, napadł z czterema pomoc-
nikami swego konkurenta, również handlarza fla-
kami, Mordkę Kolniczańskiego. Napastnicy wrzu-
cili Kolniczańskiego do flakarni i tam okładali go
razami. Na pomoc napadniętemu rzucił się bracia
Kolniczańskiego i kilku robotników. Broniąc się
przed przeważającymi siłami przeciwników, napast-
nicy, którzy napadli Kolniczańskiego, dobyli rewol-
werów. Wśród strzelaniny został śmiertelnie ranny
Abram Futterman, który z powodu odniesionych ran
wkrótce potem umarł, pozostawiając żonę i siedmio-
ro dzieci.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 29. marca.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej
żądano za dolary efektywne zł. 8.93.

Jeszcze tylko 3 dni: wtorek, środa i czwartek 31 bm. w APOLLO

Targowisko życia

We wtorek 29-go i czwartek 31-go bm. z powodu koncertu tylko 2 przedstawienia o godz. 4-tej i 5:30 popoł. Zniżki ważne. 17221

Wykrycie mordercy

Żona wydaje męża w ręce policji.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j.) Dzięki przypadkowi wykryto w Bydgoszczy zbrodnię, popełnioną jeszcze przed 15-stu laty. Zamordowany został wtedy 80-letni starzec Fremde, pomimo jednak energicznych dochodzeń nie natrafiono na ślad sprawcy. Dopiero teraz żona niejakiego Ryszarda Strossberga z oko-

licznej wsi, po jakiejś sprzeczce małżeńskiej, oskarżyła przed policją swego męża, że to on popełnił wtedy morderstwo na Fremdem. Aresztowany na podstawie tego oskarżenia Strossberg przyznał się do winy.

Skandaliczne zajścia na cmentarzu.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) W czasie pogrzebu ofiary morderstwa w Zgierzu, śp. Feliksa Łaszewskiego, przyszło na cmentarzu do burzliwych a nawet skandalicznych zajść. Tłum robotników usiłował mianowicie zlynaczyć na

cmentarzu żonę zamordowanego, której kochanek był właśnie sprawcą mordu. Wdowie po śp. Łaszewskim zerwano welon żałobny z głowy, a policji z trudem tylko udało się wyrwać ją z rąk tłumu.

ORZECZENIE KOMISJI ARBITRAŻOWEJ.

Warszawa. 28. marca. Dziś rządowa komisja arbitrażowa w sprawie zatargu tkackiego powzięła orzeczenie, podwyższające robotnikom zależnie od kategorii i dotychczasowych płac — płacę od 5—12 proc. przyczem robotnicy mniej zarabiający dostaną 12 proc. najwięcej zaś zarabiający 5 proc.

Decyzja ta nie obejmuje pracowników biurowych ani majstrów. Obowiązuje ona od 20. marca dla Łodzi i tych miejscowości, gdzie fabryki były cennikowe.

Orzeczenie to jest ważne do 30. czerwca, z tem, że ewentualnie będzie się je prolongować do miesiąca.

Samobójstwo kapitana.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (j) Z Lublina donoszą: W gabinecie dowódcy II. szwadronu taborów majora Wolena, pozbawił się życia dwoma wystrzałami z rewolweru, skierowanymi w pierś kapitan Maksymilian Płażyński. Samobójstwo poprzedziła krótka rozmowa z dowódcą, której przebieg i treść są nieznane.

PROJEKT USTAWY PRASOWEJ.

WARSZAWA (j) Projekt ustawy prasowej został już ostatecznie wystylizowany przez Ministerstwo sprawiedliwości i ma być w tych dniach wniesiony na Radę Ministrów. Projekt obejmuje 109 artykułów.

Z miasta.

(Ostatnie wiadomości.)

(d) SPŁOSZONY WŁAMYWACZ. Tej nocy po godzinie pierwszej jakiś osobnik włamał się do kiosku, stojącego na ul. Kurkowej. Równocześnie nadszedł z miasta Stefan Kocula, zamieszkały przy ul. Teatyńskiej 1. 7, który złodzieja spłoszył. Zbiegł on w kierunku Wysokiego Zamku. Kiosk rozbity jest własnością Stanisława Świtlika, zamieszkałego przy ul. Kurkowej 1. 11.

(d) NAGŁA ŚMIERĆ. Na głównym dworcu kolejowym zmarł Franciszek Stokłosa, robotnik pocztowy przy naprawie sieci telegraficznej. Lekarz miejski dr. Doliński stwierdził, że zmarł on wskutek udaru serca. Śp. Stokłosa

sa liczył lat 53 i mieszkał przy ul. Wolności 1. 7.

(d) MATKA PORZUCONEGO DZIECKA. Onegdaj w bramie realności przy ul. Kąckiej 1. 1 znaleziono porzucone dziecko. Policja wysłuchiwała matkę tegoż, którą jest Anastazja Hrycyszyn, służąca, obecnie bez zajęcia. Zeznała ona w policji, że dziecko porzuciła z powodu braku środków do życia. Hrycyszynowa oddano do aresztów.

(d) WŁAMANIE. Tej nocy nieznany sprawca włamał się do mieszkania Marii Gerra przy ul. Objazd 1. 2 a. Zabrał on stamtąd: 8 metrów czerwonego wyspu, 12 m. białego płótna, 10 koszul damskich, 6 srebrnych kieliszków i 400 zł. w gotówce.

(d) KRADZIEŻ Z WOZU. Na gorącym uczynku kradzieży z wozu, stojącego na pl. Strzeleckim, aresztowany został Marjan Sojka, zamieszkały w Kleparowie Nr. 311. Na szkodę Marii Szpili z Zubrzy skradł on tłumok, zawierający blaszane bańki na mleko, 3 kg. kaszy i 1 kg. soli.

Śmierć z powodu zatrucia się denaturem.

(d) Wczoraj już donieśliśmy w Wieku Nowym, że w nocy nalogowa pijaczka Magdalena Mikulcz zatrula się spirytusem denaturowanym, a przywieziona do szpitala w kilka godzin później umarła.

Dalsze dochodzenia w tej sprawie wykazały, że raczyła ona się spirytusem denaturowanym w towarzystwie Marii Komarzyńskiej i Tomasza Kucia, dozorczy realności przy ul. Teodora 12. Komarzyńska po upiciu się zasnęła na miejscu i zakończyła życie. Również i ona była znana jako nalogowa pijaczka. Kuć natomiast ciężko zachorował, a pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala powsz.

O współudziale w morderstwie.

(K.D.) Przewróciło się w głowie Iwana Łepaka z Rakowca, gdy w listopadzie r. 1918 wciągnięty został do ukraińskiej żandarmerji wojskowej. Sam na froncie walczyć nie musiał, więc tem gorliwiej mógł spełniać poza frontem funkcję pogromcy tych własnych rodaków, którzy mając już dość wojny austriackiej, nie chcieli iść na awanturę z Polakami.

Wyłapywał zatem dezertów. W maju 1919 r. pewnej nocy Łepak wtargnął z dwoma innymi żandarmami do Salkowa w poszukiwaniu za Wasylem Tańczynem i Stefanem Opryskiem, którym ze znakiem Iwa i trójzębą nie bardzo było do twarzy. Na widok żandarmów, stojący obok chaty Stefan i Wasyl poczęli uciekać. Padły za nimi trzy strzały żandarmskie, z których dwa ugodziły śmiertelnie Tańczynę.

Dziś rano rozpoczęła się w tut. sądzie okr. rozprawa przeciw Iwanowi Łepakowi, oskarżonemu przez prokuraturę o nieprzyjazne działanie na szkodę Wasyla Tańczyna, które spowodowało śmierć. Rozprawie przewodniczy rł sł ol Będaszewski.

W chwili zamknięcia numeru zeznaje oskarżony.

Kronika bieżąca.

30

MARCA

ŚRODA

rym kat.: Kwiryna,
gr. kat.: Alekseja.

Temperatura w dniu 29 marca o godzinie 8-mej rano: + 9° C.

TEATR WIELKI.

Wtorek „Legenda Bałtyku”.

Środa 30 bm. „Między nocą a białym dniem”.

TEATR NOWOŚCI.

Wtorek „Pani Pick na audjencji”.

TEATR MAŁY.

Wtorek „Dom warjatorów”.

APOLLO: Targowisko życia.

CHIMERA: O jedną kobietę.

FATAMORGANA: Upiory cyrku Barre.

KOPERNIK: U kolebki bolszewizmu.

LEW: Trędowata.

MARYSIENKA: Vidocq — człowiek o stu twarzach. (Całość — 32 aktów.)

NOWOŚCI: Zemsta w wieży milczenia, oraz Płochy kobietki.

PALACE: Płomień namiętności.

PASAŻ: Pat i Patachon w Praterze. Dziennik Gaumonta, oraz komedia amerykańska.

ROCOCO: Pieśń miłości, oraz Tygodnik Uły.

Dnia 24. b. m. pobłogosławiony został przez ks. Franciszka Tarnawskiego T. J. w kaplicy Domu rekolekcyjnego OO. Jezuitów we Lwowie — związek małżeński Andrzeja Szarskiego z Zofją z Pająków. 16985

Festiwal ku uczczeniu setnej rocznicy śmierci L. v. Beethovena.

Wtorek 29 Marca: Drezdeński Kwartet Smyczkowy. Wieczór Kameralny.

Czwartek 31 Marca: IX. Symfonia i Fantazja chóralna z udziałem Chóru wielkiej orkiestry i solistów.

Niedziela 3 Kwieśnia: IX. Symfonia i Fantazja chóralna (Poraz drugi). 1154

PROGRAM KASYNA I KOŁA LIT.

ART. NA BIEŻĄCY TYDZIEŃ: We czwartek dnia 31 bm. początek o godz. 20-tej wykład Stanisława Machniewicza pt.: „Kultura mieszkania”. (Mieszkanie wyrazem kultury osobistej i epoki — piękno nie jest przywilejem bogactwa — mieszkanie dawnej i dzisiaj — dom czynszowy i własny — przestrzeń i barwa w mieszkaniu — meble — oświetlenie — przedmioty zdobnicze). Liczne przeziernica zobrazują wykład.

W piątek dnia 1 kwietnia br. o godz. 20-tej Wieczór pieśni Lwowskiego Towarzystwa śpiew. „Echa - Macierz” pod kierownictwem dyr. J. Ranga z współudziałem pp. Zofji Sniadowskiej pianistki i Józefa Wolskiego artysty śpiewaka.

KOMITET przygotowujący Wielkie Przedstawienie na dochód sierót na dzień 4-go kwietnia br. dokłada wszelkich starań, by stworzyć rzecz o wysokim poziomie artystycznym. Nie można wątpić, iż

Ważne dla Pań!

Ważne dla matek!

„TRYKOT“

Lwów, ul. Halicka 21 (Dom JWP. Gener. Bałabana)

Jako były współwłaściciel firmy „Sport“ przy placu Halickim 3, zawiadamiam P. T. Klientelę, że ze spółki tej wystąpiłem i otworzyłem własne przedsiębiorstwo pod powyższą firmą. Moje zapasy towarów uzupełnione ostatnimi nowościami z pierwszorzędných fabryk krajowych i zagranicznych dadzą P. T. Klienteli możność wielkiego wyboru w dziale towarów modnych dla Pań, kompletnej konfekcji dziecięcej, bielizny, trykotaży i wyprawek dla niemowląt „Tetra“.

Józef Strassberg.

Towar pierwszorzędny! Uwaga na firmę i adres! Solidna obsługa!

O JEDNĄ KOBIETĘ

dramat w 9 aktach. W gł. roli
BETTY COMPTON — i JACK
HOLD. 17271
Dziś Kino CHIMERA.

powiedzieć się to w zupełności, skoro w pracach artystycznych komitetu biorą udział takie sily, jak pani Beata Obertyńska, panna Anna Pawlikowska, pan Franciszek Horodyski, pan Mieczysław Reyzner i pan Desire Spitaek, który w pantomimie odegra tytułową rolę sinobrodęgo. W poetycznych scenach tej wschodniej baśni, pełnych to wdzięku, to żnąw grozy, przesunie się przed nami korowód pięknych pań i panów: żon Sinobrodęgo, dworów, harfistek, tancerzek, niewolnic. Obie jednoaktówki, które zostaną odegrane przez prawdziwych artystów-amatorów, są pełne humoru a przytem stylu i dyskrekcji.

Z SOKOŁA - MACIERZY. Przypomina się członkom Towarzystwa, że zwyczajne doroczne Walne Zgromadzenie odbędzie się w środę dnia 30 br. o godz. 6 wględnie 7 wieczór w małej sali gimnastycznej w gmachu przy ulicy Sokola 7 z statutowym porządkiem dziennym, wyszczególnionym w ogłoszeniu za krakami w wstępie przybytu. Uprawnieni do wzięcia udziału w Zgromadzeniu otrzymają w kancelarii w zwykłych godzinach urzędowych legitymacje, bez których nie będą dopuszczeni na zebranie.

WIECZÓR DEKLAMACYJNO-WOKALNY na dochód budowy własnego letniska w Karpatach dla uczniów IX gimn. we Lwowie, urządzony onegdaj staraniem Koła rodzicielskiego IX gimn., wypełnił salę Sokola II po brzegi. Po podniosłym przemówieniu prof. L. Zypowskiego, który przedstawił zebranym, że budowa własnego letniska w Karpatach dla 100 uczniów IX gimn. rozpocznie się w najbliższym czasie a to dzięki wydatnej materialnej pomocy rządu, ofiarności społeczeństwa, zrozumieniu ze strony kuratorium a w szczególności kuratora dra Riemera, dyr. gimn. radcy Grzegorzewicza, jako też grona nauczycielskiego — nastąpiła produkcja artystyczna. Na pierwszym miejscu wspaniała deklamacja niezrównanej wielkiej artystki Wandy Sienaszkowej. Wzruszający do łez był moment, kiedy znakomitej artystce i wielkiej obywatelce po skończonej produkcji, gdy burza oklasków nieco umilkła — mały 11-letni skaut, ostro salutując, wręczył skromną wiązaną kwiatów i ucałował jej rękę. Podzięką, 12 w zrozumieniu wielkiej idei ratowania zdrowia młodzieży szkolnej bezinteresownie ofiarowała jej częstą swego wielkiego artysty. — Udanie wypadły również następne punkty programu a mianowicie śpiew p. Ernesta Müllera, gra na skrzypcach p. Kaz. Halpona i gra na wiolonczeli p. J. Drohomireckiego. Zbiórka deklamacji uczniów IX gimn. pod reżys. prof. St. Wilka, chór uczniowski pod batutą p. Michała Woźniaka i orkiestra mandonistów-uczniów pod batutą p. T. Głodzińskiego. Dali publiczności żywy dowód, że młodzież tego Zakładu czyni poważne postępy w kierunku artystycznym. Cały wieczór wypadł bardzo dobrze — nie też dziwnego, że kasa Koła rodzicielskiego zaskłada czyni poważne postępy w kierunku artystycznym. Cały wieczór wypadł bardzo dobrze — nie też dziwnego, że kasa Koła rodzicielskiego zaskłada czyni poważne postępy w kierunku artystycznym. Cały wieczór wypadł bardzo dobrze — nie też dziwnego, że kasa Koła rodzicielskiego zaskłada czyni poważne postępy w kierunku artystycznym.

(R.)

„PRZEKUPKA WARSZAWSKA“ na „Scenie Gwiazdy“. Ku uczczeniu 133-ej rocznicy Bitwy Racławickiej wystawiona zostanie sztuka historyczna w 5-ciu obrazach Adama Boleikowskiego p. t.: „Przekupka Warszawska“, napisana na tle oblężenia Warszawy przez Prusaków w r. 1794. Wybitne postacie historyczne tej epoki, przeszliczne mundury wojsk polskich, jakoteż emocjonująca akcja — składają się na całość która przy doskonałej grze zespołu, powinna wpłynąć na zajęcie się tem uroczystym przedstawieniem stałych i gości. „Sceny Gwiazdy“ jakoteż młodzieży szkolnej i rzemieślniczej. Przerwy między poszczególnymi obrazami wypełniać będzie orkiestra symfoniczna Stow. Gwiazdy pod batutą prof. K. Abratowskiego. Ceny miejscie niezmienione. Początek o godz. 7-mej wiecz.

ZWIĄZEK NIŻSZYCH PRACOWNIKÓW POCZTY, TELEGRAF. I TELEF. Koło miejscowe Lwów 1. Dnia 20 marca br. odbyło się Walne Zgromadzenie Koła miejscowego Lwów 1. Związku niższych pracown. poczt., telegraf. i telefon. przy współudziale prezesa okręgowego kol. Bauknehta i delegatów okręgowych kol. Rogalskiego i Dułki. Po sprawozdaniu działalności Zarządu i wzorowego prowadzenia kasy udzielono Zarządowi jednogłośnie absolutorjum. Następnie sekretarz okręgowy kol. Dutka i delegat okręgu kol. Rogalski zdali sprawę z działalności okręgu. W skład nowo wybranego Zarządu weszli: Kotowski Filip prezes, Smigórski Michał zast. prez., Dorosz Rudolf sekretarz, Ruczał Michał zastępcę sekret., Berdowski Teodor skarbnik, Jocher Leopold zast. skarb. Wydział: Hofduiak, Mucha, Loh, Rostanowski, Rudz, Nawrocki, Kokocki, Koehanowski. Zastępcy: Senyk, Czaplicki, Stachów, Łuszcz. Komisja

ZE SPORTU.

Kłeska P. Z. P. N-u na Walnem Zgrom. Związku Związków Sportowych.

Na sobotnim posiedzeniu Z. Z. w Warszawie odrzucono, jak donieśliśmy we wczorajszych depeszach, wniosek dra Cetnarowskiego w sprawie powrotu klubów ligowych do dnia 15 kwietnia do PZPN-u. Wybrano natomiast komisję, która ma zbadać stan faktyczny oraz doprowadzić do Nadzw. Walnego Zgromadzenia PZPN-u. Na tem samem posiedzeniu wybrano pułk. Matuszewskiego jako drugiego delegata obok księcia Lubomirskiego, do komitetu Olimpijskiego. Między innymi uchwalono również ostateczny termin wpłacenia długów przez P. Z. P. N. do Z. Z. do dnia 15 maja br.

A więc dr. Cetnarowski przegrał.

Związek Związków zajął stanowiska wy-

rewizyjna: Sikora, Marczak, Pańkiewicz. Zastępcy Komisji rewizyj.: Baran J., Samarak. — Po wyborze uchwalono rezolucję z żądaniem: 1) przesunięcia wszystkich niższych pracown. poczt., telegr. i telef. o 2 stopnie wyżej dla wyrównania krzywdy jaka im się stała przez zaszerogowanie ich w roku 1923 o 2 stopnie niżej, 2) zniesienia 15 i 16 kategorii uposażenia, ponieważ płace tych kategorii nie odpowiadają minimum egzystencji.

(d) **OKRADZENIE WYSTAWY SKLEPOWEJ.** W nocy nieznani sprawcy po zerwaniu klódek otworzyli sobie wystawę sklepową Chaima Wintera przy placu Krakowskim 1. 29. Zabrali oni stamtąd różne przedmioty, wyrządzając szkodę na 150 zł.

(d) **DWAJ PRZYJACIELE,** a to Władysław Kamiński i Władysław Król, którzy mieszkają przy ulicy Kleparowskiej 1. 10, wywołali awanturę w mieszkaniu Heleny Hohlównej, przyczem ją dotkliwie pobili. Policja obu awanturników aresztowała.

ZNANA Z SOLIDNOŚCI CHRZEŚĆ. firma „HURTOWNIA TEKSTYLNA“

WE LWOWIE, RYNEK 45, (dom nar. ul. Grodzickich) poleca wiosenne materjały na ubrania męskie, kostiumy i płaszcze damskie. — Towar doborowy — ceny niskie. 883

(d) **PRZEDMIOTY, ZNALEZIONE W TRAMWAJACH.** W ostatnich dniach w wozach tramwajowych znaleziono różne przedmioty, pozostawione przez jadących. I tak są do odebrania: w Biurze kontroli przy ulicy Lenartowicza 1. 1: ewikier, w wozowni „Bema“ przy ulicy Gródeckiej: taska, karta i książeczka, w Biurze kontroli na Gabrjelówce: zapalniczka, różne klucze, rękawiczki, płótno, koszyk, słownik, pakunek, torba i puszka, a w Kasie przy ulicy Wuleckiej 1. 2: portfel z pieniędzmi i pugilares z pieniędzmi.

Król Pończoch

Żółkiewska 1. 1159 Sensacyjne ceny.

(d) **PRZEBITY NOŻEM.** Mieczysław Fliniewicz przechodził wieczorem przez Wąły gubernatorskie. Tam go bez żadnego powodu zaatakował Izidor Bonz, student, zam. przy ul. Piastów 20, poczem Fliniewicz przebił nożem. Bonz został przytrzymany przez posterunkowego i sprowadzony do czwartego komisariatu policyjnego przy ul. Kurkowej. W czasie spisywania z nim protokołu, dostał on ataku epileptycznego, skutkiem czego pogotowie ratunkowe przewiozło go do domu.

(d) **WŁAMANIE.** Nieznany sprawca włamał się do mieszkania Elzy Finkelstein przy ul. Dąbrowskiej 18 i zabrał slantad krymskie futro damskie, parę półmucików i bieliznę.

(d) **ARESztOWANIE AWANTURNICY.** Na Wąłach Hetmańskich ubiegłej nocy z niejakim Janem Kusznirem wlekał awanturę wywołaną Olga Cytńska, dziewczyna lekkich obyczajów. Za to Cytńska została oddana do aresztów policyjnych.

czekujące — nie mając zupełnie zamiaru mieszać się do walki PLPN-u z PZPN-em.

Wynik tej walki jest zupełnie pewny.

Polska Liga Piłki nożnej zlikwiduje bezboleśnie P. Z. P. N. i będzie po krzyku — trudno bowiem przypuścić, by Cracovia z Makkabią chciały nadal udawać Polski Związek Piłki Nożnej.

Zarząd Lwowskiego Związku Piłki Nożnej pod naciskiem klubów i drużyn — zdecydował się wreszcie zwołać Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie, celem przejścia całego okręgu na stronę P. L. P. N.

Należałoby w jakiś sposób wytłuma-

Tylko kino LEW

wyświetla od jutra w 12 aktach słynną powieść
HELENY MNISZEK, p. t. 17273

Tylko kino LEW

Tredowata

(Pieśń Miłości) - z Jadwigą Smosarską w gł. roli.

czyć drowi Cetnarowskiemu, że kampanja jest w zupełności przegrana i najracjonalniej jest zapakować archiwum P. Z. P. N. i przesłać pospieszną posyłkę do Warszawy.

Faktów nie da się zmienić — idą one silą swej bezwładności i tworzą nową kartę w historii polskiego piłkarstwa.

Zarząd Pol. Ligi P. N. ukonstytuował się na ostatnim posiedzeniu nast.: zastępca prezesa pułk. Więckowski, sprawy gospodarcze pułk. Waserab, skarbnik Słowiński (Warta), kapitan związkowy Obrubański (Wisła), wydział gier i dyscypliny major Jacheć (przew.), dr. Mękarski, major Szwenk, por. Podhalicz i Słowiński.

ZAGRANICZNE WYNIKI PIŁKARSKIE

Wiedeń. Hakoah—Simmering 1:1 mistrz.

W. A. C. — F. A. C. 4:3, puhar.

Amatorzy — Rudolphshuegel 1:0.

Rapid — B. A. C. 5:1.

Wacker — Slovan 2:2.

Sportclub — Vienna 2:0.

Praga. Ujpesti — Slavia 1:1.

Sparta — Victoria Zizkov 5:2.

Budapeszt. F. T. C.—D. F. C. (Praga) 3:1.

Hungaria — Kispesti 1:0.

Vasas — 3 obwód 1:0.

Bastia — Nemzeti 1:0.

33 F. C. — Sabaria 4:3.

WALNE ZGROMADZENIE LW. TOW.

KOL. I MOT.

dokonało wyboru nowego Zarządu w osobach: prezes p. Mikolash, wiceprezenci Adamowski i Gustowicz, członkowie Zarządu Dominik, Wismiller, Oleksow, Górniak, Butler, Masztalerz, Götter, Hryniewicz, Pawłowski, Baum, Serbeński, Mazur. Zastępcy: Chruszczewski, Baranowicz, Menker, Motylewski. Sad honorowy: Platowski, Kułbiński, Domiezek, Chomiczki, Grocholski. — Kom. rewiz.: Ralski, Barwik, Tranda, Krogulski, Skorny.

ZAWODY MAŁOPOLSKIEJ DZIELNICY SOKOLEJ.

Wyniki: Strzelanie z broni małokalibrowej, odległość 20 mtr., pozycja dowolna bez podpórki.

Panowie drużynowo: Okręg V. lwowski 710 pkt. na 800 możliwych. 2) Okręg III. samborski 639 pkt., 3) Okręg X. kołomyjski 635 p.

Jednostkowo: 1) Malher (Sokół Macierz) 95 pkt. na 100 możliwych, 2) Olszaniecki (Sokół Macierz) 94, 3) Sliwak (Stryj) 90 pkt.

Panie drużynowo: Okręg V. lwowski 649 pkt. na 800 możliwych, 2) Okręg I. jarosławski 626 pkt., 3) Okręg X. kołomyjski 625 pkt.

Jednostkowo: 1) Durhaleówna (Jarosław) 92 p. na 100 możliw., 2) Myślikówna (Śniatyn) 91 p., 3) Szymonowiczówna (Śniatyn) 90 pkt.

Zawody gimnastyczne.

Ćwiczenia wolne drużynowo: Panowie: Okręg lwowski 596 pkt. na 688 możliwych, 2) Okręg jarosławski 536 pkt. 3) Okręg III. samborski 515 pkt.

Panie: 1) Okręg lwowski 497 pkt. na 576 możliwych, 2) Okręg I. jarosławski 496 pkt. 3) Okręg VI. tarnopolski 432 pkt.

Ćwiczenia na przyrządach. Trójbój jednostkowy.

Panowie: 1) Hora (Rawa Ruska) 28 pkt. na 30 możliwych, 2) Lachowicz (Lwów) 26 2/3, 3) Malcher (Sokół Macierz) 26 1/3 pkt.

Panie: Tabeńska 30 pkt. na 30 możliwych, 2) Fiderkiewicz 28, 3) Strożecka 28 pkt. Wszystkie z Sokoła Macierzy.

WALNE ZGROMADZENIE I. LWOW. KLUBU CIEŻKOATL.

im. St. Zb. Cyganiewicza odbędzie się we czwartek dnia 31

bm. o godzinie 6-tej w lokalu klubu przy ulicy Lelewela 9, ze zwyczajnym porządkiem dziennym.

NADZW. WALNE ZGROMADZENIE LWOW. ZWIĄZKU OKR. PIŁKI NOŻNEJ odbędzie się dnia 3 kwietnia 1927 o godzinie 8 rano w pierwszym terminie — godz. 9-tej w drugim terminie w sali gimnastycznej I. Gimnazjum im. Kopernika przy ulicy Kubali 4. Na porządku dziennym sprawa rozłamu w P. Z. P. N. i ewentualna reorganizacja L. Z. O. P. N.

W związku z powyższem przesuwa się wylosowane terminy rozgrywek o mistrzostwo okręgowe we wszystkich trzech klasach o trzy tygodnie. — Zarząd Lwowskiego Związku Okręg. Piłki Nożnej.

Sport myślowy.

1) Zadanie 12. Na polowaniu.

Pytanie: Ile i jakie błędy zawiera ta rycina?



1) Myśliwy w półbucklach, 2) drugi strzelec celuje do góry, 3) wieża widokowa nie bywa stawiana między górami w lesie, 4) auto nie jedzie tak stromo w górę, 5) droga jest bez poręczy, 6) słupa kilometrowego nie stawia się na polanie, lecz przy gościńcu, i nie daje się takich cyfr, 7) pies myśliwski nie śpi, gdy jego pan przygotowuje się do strzału

Pytanie 13: Umierający gospodarz zapisał swój majątek pomiędzy pięciu synów w następujący sposób: Najstarszy ma otrzymać 10.000 zł. i szóstą część pozostałej reszty. Drugi syn ma otrzymać 20 tysięcy złotych i również szóstą część pozostałej reszty. Trzeci ma dostać 30.000 zł. i również szóstą część pozostałości. Czwarty syn ma otrzymać 40.000 zł. i szóstą część reszty, a piąty 50.000 zł. i szóstą część pozostałej reszty. W ten sposób rozdzielony został spadek tak, iż każdy z synów otrzymał równą kwotę.

Pytanie: Jaką kwotę przedstawiał majątek spadkowy?

Odpowiedź: Majątek przedstawiał kwotę 250 tysięcy zł. Jeśli spadek ma być w całości rozdzielony, to piąty syn nie może pobrać jednej szóstej z pozostałej reszty, komuż bowiem przypadłaby pięć szóstych. Wszyscy otrzymali po 50.000 zł. I to zgodne jest z pytaniem. Pierwszy otrzymał 10 tys. zł. plus (240.000:6); drugi 20 tys. zł. plus (180.000:6); trzeci 30 tys. zł. plus (120.000:6); czwarty 40 tys. zł. plus (60.000:6); piąty 50 tys. zł.

Pytanie 14. W pobliżu słynnego grobowca Tutankamena-Raa, odkopano w obecności słynnych archeologów stare kości, należące, jak stwierdzono wedle znających się w pobliżu tablic z hieroglifami, do siedmiu krów, o których jest mowa w Starym Testamencie, kiedy to Józef stanął przed obliczem Faraona. Pośród uczonych rozpoczął się namiętny spór, czy to są kości tych krów tłustych, czy też chudych, które pożarły te tłuste.

Pytanie: umotywować, do jakich krów należały te kości?

Odpowiedź: do żadnych krów, bo te krowy były przecież tylko snem Faraona.

Pytanie 15: Rozważyć wedle swego doświadczenia, czy barwa skóry u zwierząt ma wpływ na przeżuwanie i odpowiedzieć, które konie lepiej przeżuwać: Kasztanki czy siwki? (Brunatne czy białe?)

Pytanie to jest żartobliwe, gdyż konie nie należą do przeżuwaczy.

Odpowiedź: przeważnie trafne nadesłało 67 osób. Nagrody wylosowali: Janina Świerczyńska, ul. św. Zofii 78, — 5 zł., Jan Witkowski, ul. Chodorowskiego 2, — 5 zł., Józef de Viorelli Piva, Paskowa 4, „Szalona sielanka”, powieść Pawła Staśka.

Zadanie 16: Testament dziwaka.



Stry pozostawił trzem siostrzeńcom, prócz znacznej kwoty w gotówce, wyżej podane butelki z winem w p.wnicy. Warunek w testamencie opiewał, że spadkobiercy tylko wówczas wejdą w posiadanie majątku, jeśli pozostałe pełne, półpełne i puste flaszki tak rozdziela między siebie, że każdy z nich otrzyma równą ilość flaszek i równe ilości wina.

Pytanie, jak podzieliли się siostrzeńcy dla wykonania warunków testamentu?

Zadanie 17: Spojrzenie w przyszłość. Na zebraniu, w którym brali udział znani profesorowie i inżynierowie, rozprawiano o nowych wynalazkach. Słuchając z ciekawością wywodów profesora fizyki który tłumaczył przeciętne szybkość różnych lotów i tak: 1110 m. w sekundzie dla obiegów księżyca dookoła ziemi, 330 m dla głosu, 50 m. dla samolotu, 25 m. dla pociągu pospiesznego i 300.000 km. w sekundzie dla światła. Ale zauważył jeden z obecnych, że mimo ogromnego postępu techniki nie zdołano dotychczas stłumić uciążliwych hałasów i turkotu maszyn, będących w ruchu. Oto, jakkolwiek samolot staje się coraz bardziej używanym środkiem komunikacyjnym, to przecież turkot i trzaski motoru lotniczego działa niemiłe. Czy też postęp techniki nie osiągnie rezultatu, by pasażerowie w kabinie nie słyszeli turkotu. — Na ten temat rozpoczęła się żywa dyskusja i zwrócono się do obecnego inżyniera-konstruktora samolotów z zapytaniem, czy uważa tę rzecz za osiągalną. Na to odpowiedział inżynier z uśmiechem, że sprawa jest na najlepszej drodze, gdyż przy zwiększeniu szybkości samolotów będzie zupełnie możliwe uzyskać samolot lecący bezgłośnie.

Pytanie: Na czym oparł swój optymistyczny pogląd ten konstruktor samolotu?

Za najlepsze odpowiedź przeznacza redakcja dwie nagrody po 5 zł. i trzecią: książkę.

Odpowiedź nadsyłać należy do soboty 2 kwietnia. Rozwiązanie podane będzie we wtorek 4 kwiecień.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI.

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ.

Z dziedziny mody.

Najnowsze kreacje dla dzieci i podlotków. — Kamizelki z mory. — Malowane bluzki.



(?) Zanim jeszcze matka pomyśli o kompletowaniu swojej garderoby wiosennej, pierwszą, główniejszą jej troską będzie przygotować garderobę swego dziecka.

Odswieżone sukienki, czy odswieżone ubranka mniej zapewne są zniszczone, aniżeli te „na codzień”. A zatem wystarczy tamte odświeżyć i przystosować do bieżącej mody, a głównie zająć się trzeba sporządzeniem zwykłych, skromnych ubrań do szkoły i „do domu”.

Wiele matek szyje w domu garderobę dziecięcą. I słusznie. Zużytkować tu można każdą zapasową resztkę materiału i łatwiej zastosować się też do upodobań dziecka, które matka zna lepiej, niż krawcowa.



Głównie pamiętać o tem należy, że garderoba dziecięca winna się odznaczać prośnością. Każda przesada w przybraniu, w for-

mie, czy w materiale, wygląda tutaj śmiesznie i robi przykre wrażenie.

Moda tegoroczna przepisuje materiały w kolorach niedość wyraźnych, półtonowych niejako, nie są za jasne, ani za ciemne. A więc barwy beige, średnio - popielate, groszkowe, piaskowe itp. Granatowy i szafirowy kolor będzie tej wiosny bardzo modny. Zatem można i dla dzieci dobrać garderobę w tych kolorach.

Co do form, to sukienki i płaszczyki małych dziewczątek przypominają krojem suknie i płaszcze dla pań. Przy sukienkach najodpowiedniejszą formą będzie jumperowy krój, a płaszczyk kroju raglanowego wygląda zawsze ładnie i modnie.

Rycina główna podaje kilka bardzo ładnych szciców garderoby dziecięcej.

1) Płaszczyk raglanowy dla młodej dziewczynki najlepiej z materiału kasha w naturalnym kolorze. Przybrać można to okrycie bortami w kolorze żywym np. bławatym, wiśniowym, lub brzoskwiniowym. Przybranie to stosuje się do brzegów płaszczyka, u kołnierza i rękawów. Mała paska w stanie, poniżej pleców przybrana jest również bortami i spięta na dwa guziczki.

Druga figura nosi prześliczną sukienkę. Jest to typowy model bluzkowy. U bluzki kołnierzyk i krawat, oraz mankiećki z jedwabiu w tym samym tonie, co kolor sukienki. Bluzkę spina ze spodniczką, ułożoną w kontra - fałdy, lakierowany pasek. Można także garnitur kołnierzyka i mankiećków sporządzić z materiału do prania, jak surowy jedwab lub batyst i przypinać na zatrzaski. Taka sukienka jest jakby wymarzoną do szkoły i zadowolni zapewne najwybredniejszą kapryśnicę.

Figura trzecia ilustruje ubranko dla chłopca szkolnego. Należy je uszyć z an-

gielskiego, trwałego materiału w kolorze szaro - zielonym. Spodenki krótkie złożone są z luźną bluzką, zapinaną z przodu, a podtrzymuje je pasek skórzany. Pończochy sportowe w tym samym kolorze i sportową czapeczka z tego samego materiału, co ubranko, nadają całości dużo szyku. Aby takie ubranie wyglądało świeżo uzupełnia się je pikowym białym garniturem kołnierzyka i mankiećków, zmienianym często.

Do elegancji, na okazje świąteczne, wybrać można ubranie, które wskazuje Figura czwarta. Jest to ubranko „eton”. Składa się z krótkich spodenek i otwartego saczka w połączeniu z pikową kamizelką i kołnierzem z piki. Wiązanie krawata z jedwabiu w kolorze żywym. Ubranie takie robi się zazwyczaj z welwetu brązowego.

Figura piąta przynosi model strojnej sukienki dla paltotka. Suknia uszyta jest z wzorzystego jedwabiu, ma formę jumperowa w połączeniu z wolantem ułożonym wachlarzowato po bokach. Piękna, szeroka szarfa z jedwabiu jednokolorowego, uzupełnia strój. Z tego samego jedwabiu jest też kołnierzyk okrągły - dokoła niedużego wycięcia u szyi.

Figura szósta ilustruje ubranko domowe dla paruletniego chłopca. Krótkie spodenki w kratkę i piécienne bluzka z wykładanym kołnierzykiem. Dla ochrony ubranka ceratowy fartuszek z kieszonkami.

Jako nowość sezonu wiosennego 1927 wprowadzają niektóre salony krawieckie kamizelki z mory w kontrastowym do sukni kolorze.

Kamizelki takie nosi się jednak głównie do sukien popołudniowych, jedwabnych.

Rycina nasza ilustruje taką kamizelkę razem z garniturem mankiećków. Lewy rewers przybrany kwiatem.

Na lato przygotowują domy towarowe bluzki malowane ręcznie. Jest to rodzaj batikowanego malowidła, wytrzymującego pranie.

Malowidło ornamentowe, lub kwiatowe łączy się tutaj — jak to wskazuje nasza rycina z haftem, lub wyszyciem dla wywołania kontrastowych efektów



H. ROSNER

WYSZEDŁ NR. 13 „BLUSZCZU”, przynosząc niezwykle urozmaiconą treść z podpisami piór pierwszorzędných. Wyróżniają się artykuły: Józefa Jankowskiego „Walka o człowieka”, Cecylji Walewskiej „Przez okna i drzwi otwarte do dusz wielkich ludzi”, Kasterskiej: „Książki kobiece i o kobietach”. Ceyzingerówna streszcza głosy czytelników w sprawie ważnego zagadnienia z dziedziny wychowania młodzieży.

OGŁOSZENIA

Pończochy fil d'cosse 1187 gatunek I-a zł. 2-50 w najnowszych kolorach tylko w mag. KOLPANA, Lwów, Piekarska 1b. Tel. 28-87

Dentysta Dr. HELFER

LEONA SAPIEHY 47, P.
Dla P. T. urzędników i robotników ceny
zniżone. — Zęby na raty. 1148

Zakład dentystyczny Dr. B. LÖWENHECKA
ul. Trybunalska 4 (obok Rynku) ord. 9—1 i 3—6.
Dla ubogich 8—9. Dostawki w złocie i kauczuku
na dogodnie spłaty. 1132

Specjalista chorób skór., wener. i dróg mocz.
Dr. Löwenheck, Trybunalska 4
(obok Rynku), tel. 4811, ord. od 8—9 i 3—5. 748

Sekundarj. Państw. Dr. Frisch Sawicka
Szpit. Powszechnego
przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych
dla kobiet od 2—5, **WAŁOWA 11.** 17057

Spec. chorób wener. i skór. oraz kosmetyki
Dr. SCHWARZ SŁOWACKIEGO 4 14507
naprzeciw głównej poczty. Leczenie plam brodawek,
włosów elektrolizą i lampą kwarcową Tel. 16—61.

Specjalista w chor. uszu, nosa, gardła i krtani
Operator Dr. B. SONNENSCHNEIN
Lwów, ul. Akademicka 14, tel. 285 od 11-1 i 3-5. 1185

„OLLA” Jedyna istniejąca, — niedościgniona marka światowa, udowodniona zupełna gwarancja za każdą sztukę. Ceny sprzedaży detalicznej za tuzin: Nr. 1202 dol. am 0.60, Nr. 1203 1.—, Nr. 1204 1.20. 4



SZMATY

desynfekcjonowane i prane, do czyszczenia
maszyn i do polityry, oraz odpadki bawełniane — dostarcza 1163

Jakób Better Kraków, ulica Krakowska 49. Telef. 1449.



Róże wysokie i krzaczaste

rośliny zimno trwałe — byliny kwiatowe i ozdobne na klomby i do urządzeń ogródków, jako też krzewy parkowe poleca po cenach bardzo przystępnych 926
Inspektorat ogrodów w Dublanach koło Lwowa. — Cennik na żądanie.

Najtańszy skład **WATY zagranicznej** sterylizowanej — „Chirurgia” Jagiellońska cenę podajemy ustnie L. 15. 991

Gramofony tubowe, bez tubowe, walizkowe, oraz **PLYTY** krajowe i zagran. po cenach najniższych sprzedaje firma

MALWINA ROSENMANN
Lwów, ul. Jagiellońska 17, telef. 17-25.
Warunki dogodne. 982

Najoporniejszy ból głowy i migrenę usuwają **NIEZAWODNIE** 1174
PROSZKI KAWOWE **Mra Kohna** (nieszkodliwe na serce). Żądać w aptekach lub wprost u wytwórcy: Lab. chem. Apt. **Mra Kohna w Peczyniżynie.** Prawdziwie tylko z firmą **Mra Kohna** na każdym proszku. 1174

Ważne dla właścicieli pojazdów samochodowych

Z dniem 1 kwietnia otwieramy lokal frontowy przy ul. **Sykstuskiej 2,** zaopatrzony obficie w akcesoria i częściach składowych do samochodów wszystkich typów, przy czym nadmieniamy, że ceny pomimo kosztów lokalowych i t. d. zostają takie same co poprzednio. Ceny zostaną uwidocznione na każdej sztuce w oknie wystawowym.

Dziękujemy za dotychczasowe poparcie naszej firmy, spodziewamy się, P. T. Szan. właściciele pojazdów samochodowych raczą łask. zaszczyścić nas nadal swymi cennymi zamówieniami tembardziej, że wzięliśmy sobie za zadanie robić obroty przy małych zyskach. Z poważaniem

„AUTOPOL” AUTOMOBILE-ACCESSORIES

Ska z. o. odp.
Za firmę 1101
Emanuel Godel - Eugenjusz Reichert

ŚWIECZNIKI



elektryczne, Lampki szafkowe, stołowe i biurowe, jakoteż elektryczne żelazka, garnuszki i kucharki — poleca po najtańszych cenach firma 1089

Jakób Kahane i Syn
Lwów, ulica Kopernika 2.
Skład wszelkich przyborów elektrycznych.

WŁASNY WYRÓB CENY FABRYCZNE

KOŁDRY watawowe od Z. 26.50
klotowe „ „ 34.50
kwiatowe „ „ 40.—
MATERACE z trawy morskiej „ „ 34.50
włosienne „ „ 80.—
SIENNIKI „ „ 5.—
PODUSZKI PIERZANE „ „ 18.—
GOTOWE POSZEWKI „ „ 2.90
„ **PRZESCIERADŁA** „ „ 11.—
„ **POD KOŁDRY** „ „ 11.—
„ **na pościeli** „ „ 5.50
KOCY WEŁNIANE „ „ 9.50

PLÓTNA — — — **RĘCZNIKI**
OBRUSY — — — **CHUSTECZKI**

KAPY - FIRANKI - DYWANY i t. p.
NAJTANIEJ SPRZEDAJE
Fabryka pościeli A. Pletruszewski
M. Mleko

Lwów **KORALNICKA 6,** — — — telef. 37-72.
CENNIKI DARMO. 17012

Szczęśliwe losy
I. klasy XV. Państwowej
loterii klasowej
sprzedaje 999

Ajencja Ziemskiego Banku Hipotecznego
Lwów **Jagiellońska 8.**

1/1 40 Zł. 1/2 Zł. 20. 1/4 Zł. 10.
ZLECENIA z PROWINCJI ZAŁATWIA SIĘ
ODWROTNA POCZTA

PARCELE BUDOWLANE FRONTOWE MIASTOWE

w zdrowym, słonecznym położeniu, na
Jałowcu -- 2 minuty od tramwaju przy
rogatce Łyczakowskiej -- na działki do
sprzedania. Wiadomość: 1053

Inżynier Kwaśniewski
Lwów, ul. Asnyka 4, telef. 35-10.

NAJNOWSZE KAPELUSZE

POLECA 16913
Salon Mód E. GEPERT
LWÓW — ULICA FREDRY 9. Telef. 34—49.

LOKALE

ZAMIANA pokoju i kuchni, dział. IV, na takie same w innej dzielnicy. — Wiadomość: Łyczaków 19; sklep Dona. 17277

KAWALERSKI pokój, — opał, światło, usługi, solidnemu panu zaraz — do wynajęcia. Sakramentek 8 prawy parter, drzwi 4. — 17131.

POKÓJ większy frontowy, porządnie umeblowany do najęcia. Pełczyńska 7. — mieszek 4. 17136.

POKÓJ FRONTOWY umeblowany dla dwóch panów zaraz do wynajęcia, ulica Żulińskiego 9, parter, — drzwi 3. 17151

WYPOŻYCZE kilkadziesiąt złotych bez procentu — za pokój kawalerski lub wygodne wspólne mieszkanie. Łaskawe zgłoszenia pod „Spokojny” do Administr. Wieku. 1408.

POSZUKUJE pokoju na biuro w Śródmieściu. Listy pod „Biuro” do Admin. Wieku. 17299.

MIESZKANIE dla pani — (pana) z całonocnym utrzymaniem. Paulinów 12 A, I. p. drzwi 10. 9162

POKÓJ z osobnym wejściem i pełnym komfortem dla jednego pana (z wyjątkiem) do wynajęcia. Wiadomość w piątni Zyblikiewicza 51. 17281.

POKÓJ z kuchnią. Droga Pasieczna 17, za czynszem z góry do wynajęcia. — 17117

ZA POKOJE skromny — udzieli lekui. Listy pod „Starszy filozof” do Admin. Wieku. 16971

LOKAL sklepowy Akademicka lub okolica, również naprzeciw Techniki potrzeba natychmiast. Warunki od umowy. Listy pod „Mistor” do Centrali Reklamowej. Korallenka 4. 17146

POSZUKUJE 2-3 pokoje z kuchnią. Warunki obywatelne. Listy do Admin. Wieku pod „Słoneczny 20” 17121

PRZYJME dwie panienki na mieszkanie z całonocnym utrzymaniem lub bez. Ul. Głęboka 27, II. p. 9997

ZAMIECIE 2 pokoje — z komfortem przy ul. Kabanowskiej na 3-4 pokoje z pełnym komfortem w Śródmieściu. Warunki według umowy. Listy pod „Roczny czynsz” do Admin. Wieku. 16743

POSZUKUJE 4 ewentualnie 5 pokojowego mieszkania. Umówione warunki do wynajęcia. Listy pod „Prawdziwie” do Admin. Wieku. 16991

PIĘCIO pokojowe mieszkanie z wielkim komfortem, zamieszkałe na 4 pokoje również z komfortem. Listy pod „Tyko centrum” do Admin. Wieku. 16951

Najlepsze **OBUWIE** u firmy **SCHNEIDER** RYNEK 19

najtaniej, bo wchód przez skórę.

944

POKÓJ umeblowany ewen-
tualnie można ustawić ku-
chnię, dla małżeństwa —
do wynajęcia za czynszem
i góry. Informacje w skle-
pie Krawczyński, Sapiehy 83
17286.

UMEŁLOWANY pokój —
z osobną wejściem — do
wynajęcia. Kurkowa 9, —
II. p. na prawo. 17284.

POKÓJ dla dwóch panów,
z wejściem niekierującym
od I. klatki schodowej —
Lisy pod „Zaraz” do
Adm. Wiek. 17288

LOKAL w śródmieściu, na
sklep poszukiwany. Zgło-
szenia pod „Amerykanin”
do Biura Prasowej —
Lwów, Chłapczyńska 7. —
17289.

BRZOZOWE katolickie
małżeństwo poszukuje 3
pokoi z kuchnią w soli-
dnej kamienicy lub willi.
Zapłać czynsz z góry —
lub inne finansowe korzy-
ści, także w formie kre-
dytu, do omówienia. Zgło-
szenia do Adm. Wiek. pod
„Głęboką” 17292

ZAMIEŚCIE słoneczne —
3 pokoje, kuchnia, kom-
fort. Pełczyńska, na słone-
cznym 3 lub 4 pokoje, kuch-
nia komfort w centrum. —
Lisy pod „Oliver” Adm.
Wiek. 17263.

WYNAJME dwa pokoje
z łazienką, małej rodziny,
najchętniej na rządowym
biurowisku. Batorowska 222
za sąsiadką Janowską. —
17264.

RAM węgierski czynsz
za wynajęcie pokoju z ku-
chnią ewentualnie dwa —
bez kuchni. Zgłoszenia li-
stowo pod „A. W. 80” do
Adm. Wiek. 17248

POSZUKUJE 3-pokoj z u-
żywaniami przy rodzinie
katolickiej dla ucznia. —
Lisy pod „Arthur” Adm.
Wiek. 17227.

POKÓJ frontowy umeblowa-
ny do wynajęcia. Ulica
Sakramentowa 24, I. piętro,
na lewo. 17234

POKÓJ umeblowany z bal-
konem dla samotnych za-
raz do wynajęcia. Łożna
Sapiehy 69 I. piętro. —
na lewo. 17162

POSZUKUJE 3-4 pokojo-
wego mieszkania z kom-
fortem wprost od gospo-
dyni. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Komfort”. —
17184

POKÓJ, kuchnia do wynaj-
ęcia; roczny czynsz. Wiado-
mość ul. Pijarów 48 B,
u Kozaka. 17185.

DO WYNAJĘCIA pokój
dla dwóch panienek z u-
żywaniami; warunki bar-
dzo przystępne. Kiechanow-
skiego 21, II. p. oficeru
drzwi 3. 17173.

MEZUŻYNA starszy, sa-
mośny, dobrze sytuowany,
na wybitnym stanowisku,
poszukuje 1 duży pokój
z łazienką lub 2 mniejsze
ewentualnie z całym uto-
wieniem, usługa, elektryka
nie więcej jak II. piętro —
zares. Lisy pod „A. W.” do
Adm. Wiek. 17122.

POSZUKUJE osobnego po-
koju z używaniami przy
intel. rodzinie na czas od
1. kwietnia do końca maja
celem nauki. Tylko natych-
miastowa odpowiedź pod
„H. H.” do Administr.
Wiek. 17165.

DAM 300 zł. w drodze
czynszu za jedną stancyj-
kę od gospodarza. Lisy
pod „Spokojna osoba” do
Adm. Wiek. 17161

POKÓJ elegancie umeblowa-
ny z osobną wejściem
do wynajęcia od 1. kwie-
tnia. Ziemickowskiego 2;
II. p. 17060.

DO WYNAJĘCIA pokój
w śródmieściu na biuro. —
Lisy pod „Dr.” do Adm.
Wiek. 17219.

ZAPŁACE dwuletni czynsz
względnie wedle umowy
za jeden pokój z kuchnią.
Lisy pod „Bankowiec” do
Adm. Wiek. 17205

DUŻY pokój, kuchnia, —
komfort, za dwuletnim
czynszem do wynajęcia. —
Lisy dla „300” do Adm.
Wiek. 17190.

Posad poszukują

ABSOŁWENT Oddz. elek-
trotechnicznego Politechni-
ki Lwowskiej, posiadający
praktykę handlową, poszu-
kuje odpowiedniej posady.
Lisy pod „Elektrotechnik”
do Adm. Wiek. 17159

PANNA uzdolniona w kra-
wiecwie, poszukuje sycia
w domach prywatnych.
Lisy pod „Józefa Werscho-
ner” ul. Gospodarska 9
Zamaratynów. 17123

KUCHARZ — **CUKIER-
NIK** restauracyjny, z bar-
dzo dobrymi referencjami,
poszukuje posady w resta-
uracji lub w domu pry-
watnym. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Kucharski” —
cukornik” 17169

WPRAWNY radio amator
poszukuje zajęcia do pra-
cowni radiotechnicznej. —
Lisy pod „Radio amator”
do Adm. Wiek. 17084

GOSPODYNI wiejska, int.
lat 40, z wysoce bielnym
swoje bydło z gotowaniem,
smażeniem konfitur, może
się zająć wychowaniem
dzieci. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Maria” 17046

POSADĘ poszukuje — do
dwóch lub trzech osób —
tylko do katolickiego do-
mu do wszystkich — bez
gotowania, z dobrą swia-
dością. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Uczniwa”. —
17141

KUCHARKA z dobrą
polecaniami — poszukuje
miejscą od zaraz. Wiado-
mość: Walewa 5, I. p. —
17159.

MŁODA, sympatyczna go-
spodyn, umiejąca gotować
poszukuje posadę do je-
dnej osoby. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Ada”. 17232

STARSZY pomocnik fry-
zjerski męski — damski,
poszukuje posady. Łaskawo
zgłoszenia do Adm.
Wiek. pod „Starszy”. —
17265.

BARDOZO sprytna i zwin-
na pokojowa — poszukuje
posady na letnisko. Łaskawo
zgłoszenia do Adm.
Wiek. pod „Sprytna”. —
17243

ZDOLNA pianiczka poszu-
kuje posady na wyjazd na
sezon letni. Zgłoszenia do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Praczą”. 17242

SIEROTA intel. poszukuje
posady do państwa lub do
starszych dzieci. Pisz na
maszynie. Lisy pod M. G.
do Adm. Wiek. 17198

MAŁCIARKA samodzielna
zdolna, wyjechała na pro-
winie, przyjmie do domu
robotę. Zielona 6, parter,
Lwów, Irena Różycka. —
17196.

OSOBA poszukuje prania,
prasowania jakoteż i do
kuchni. Biuro Spedycyjne
„Ekspress”, Chłapczyńska 5
Lwów. 17195.

BIEGŁA maszynistka bio-
rowa, z kilkuletnią prak-
tyką biurową — handlową,
znająca niemieckiego i
buchalterji poszukuje ja-
kikolwiek posady. Lisy
dla „Maszynistki” Adm.
Wiek. 17209

INTEL. Poznańczyk w mo-
wie i piśmie polskiem i
niemieckim, lat 40, po
dłuższej służbie policyjnej
poszukuje posady jako ka-
laję, polowy, rzucacz, por-
tjer, woźny lub bilsiarz.
Łaskawo zgłoszenia pod
„Sprawiedliwy” do Adm.
Wiek. 17191.

PIERWSZORZĘDNY fry-
zjer damski przyjmie po-
sadę na dobrych warun-
kach. Lisy pod „Pierw-
szorzędny” do Administr.
Wiek. 17176

EMERYTOWANY oficer
W. P., w średnim wieku,
żonaty, były rolnik, han-
dlowiec i rutynowany bio-
ralista, b. uczciwy, sumien-
ny i pracowity, pragnie
jakiegokolwiek posady. Lisy
pod „Feniks” do Adm.
Wiek. 17153

CSOBA w średnim wieku
poszukuje posady jako
gospodyni. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Gospodyni”. —
17216

NAUKA

KURS MODNIARSTWA
instrzyni Cechu Warszaw-
skiego, ranną i poobiedni.
Piekarska 5, I. p. 17091

STENOGRAFIJ WYUCZA
darmo listownie Redakcja
Stenografii Polskiej, —
Warszawa, Szczęśliwa 12. —
991

DLA HANDLOWCA! Wie-
dząca rutynowana wyucza
szybko korespondencji han-
dlowej, stylizacji i kon-
wersacji. Lisy do Adm.
Wiek. pod „Nowa meto-
da”. — 16953

W ZŁ. KOMPLETNY kurs
stenoграфии: 15 zł. kurs pla-
neta na maszynach. —
„Ecole française” Batore-
go 34. 17014

RUTYNOWANA francuska
i Niemka udziela lokali
i konwersacji, przygotowa-
ła do egzaminów istwa i
szybka metoda w domu i
poza domem, na bardzo
dogodnych warunkach. —
Plac Gólcuchowski 9, —
III. p. drzwi 12. 16984

DLA OSÓB STARSZYCH,
Do dobrej toni należy
dla zapoznać się z mo-
demi tańcami, które za-
czynają się 5. kwietnia

w kolach ścisłe dyscy-
plinowanych. Zgłoszenia już się
odbijają. Kurs cały ko-
sztuje 15 zł. Charleston —
Blues, Tango, Boston —
Fox-trott, Black-Bottom,
w saloonach H. Brysiowej
przy ul. Rutowskiego 23
pod kierownictwem prof.
Horsta. Dla młodzieży oso-
bne kółka. 17255.

„MATURA”, Lyczakowska
Nr. 47. Kurs Naukowe —
zatwierdzone przez Kur-
torium, przyjmą po kilku
uczniów na kursa: matu-
ryczne, gimnazjalne, sze-
ściu i cztero klasowe gim-
nazjalne. Nauka prowadzi-
na przez profesorów gim-
nazjalnych. Zgłoszenia od
godz. 12—1. 17241

FORTEPIAN do wynaj-
ęcia tanio na godziny ewen-
tualnie także lekcje. Horny,
Hoffmann 16. 17214.

Matężniwa

KAWALER, absolwent Po-
litechniki, dobrze sytuowa-
ny, posłubi pannę lat oko-
ło 35, właścicielkę realno-
ści. Lisy pod „Młodzi”
do Adm. Wiek. 17042

PANNA nie biedna, lat 26
poważnego podurze-
dzenia do lat 35 — całym
małżeństwem Lisy do Adm.
Wiek. pod „Szczerą”. —
17179.

„MATRYMONJUM” (trze-
ci rok istnienia), najwięk-
sze w Polsce BIURO PO-
ŚREDNICTWA, co miesiąc
doprowadza do skutku nie-
mniej jak 50—80 mał-
żeństw. Na każde listowne
zgłoszenie natychmiast wy-
syła się kilkadziesiąt sto-
sownych ofert, szczegóło-
wo informacja i fotogra-
fie pragnących wyjść za-
mąż lub ożenić się osób.
Kto nie ma znajomości, a
chce się ożenić, niech
z całym zaufaniem zwró-
ci się do Administracji
„Matrimonjum”. Warsza-
wa, ul. Nowogrodzka 26;
ścisła dyskrekcja zapewnio-
na. Warunki przystępne;
wybór olbrzymi. 1026

Korespondencje

„MŁODOŚĆ” i „Princesse”
mają lisy w Administr.
Wiek. 17171.

STEFKA zechce naznaczyć
posiadanie ponownie. 17170

PANIA, którą miłam po-
nać kolo Romy: proszę
powrócić o list. 17169

ROZMAITE

FRYZJERKA katolicka —
czyści wszelkie fryzury
50 gr., wykonuje roboty
perukarskie. Lyczaków 71,
I p. na lewo. Wilman. —
17153

KANCELARIA adwokacka
w klimatyzacji okolicy
do odstąpienia. Zgłoszenia
listowne pod „Prosperaja-
ca” do Adm. Wiek. —
17236

CHOROBY WENERYCZNE
i zastarzałe skórne, nea-
rastenie seksualne, leczy
specjalista Dr. Frisch, ul.
Walewa 11. 17279

KOTKA ciemny tygrysyk, „Młeka”,
zginęła. Znalazcę upra-
sza się o wiadomość za wynagrodzeniem: Tar-
nowskiego 105, parter lewy. 17209

WYKWIETNE OBIADY
dla intel. wydaje od 1-3,
w domu i do mieszkania. —
Domowa kuchnia. Lisy do
Adm. Wiek. Nowego pod
„Zdrowie”. — 16952

W niedzielę zginął biały szpic
(suczka). Znalazcy wysokie wynagrodzenie. Ul.
Leona Sapiehy 41, II. p., drzwi na prawo. 17251

OGRÓDNIK przesiedla wa-
zony pokojowy, czyści sa-
dy owocowe, przecina krze-
wy, urządza ogródki. Li-
sy pod „Ogródnik” do
Adm. Wiek. 17203.

OBIADY DOMOWE — na
maśle po 1.80. Zdrowie 5 —
II. p. na lewo. 17166

KUFRY, walizki, teczek,
torbki damskie wykonuje
i naprawia Bidelshelm, ul.
Kopernika 14. 17218

PRZERABIAM jedwabne
swetry, robię tanio sztyl-
py dla skautów, fildekos
koszulki do ćwiczeń kra-
watki przerabiam; pomo-
chy i skarpetki podrabiam
do meszów. Zimorowicza
5, parter, na lewo. 17163.

DZIEWCZYNA lat 5, —
do darowania. Wiadomość:
Sykulska 33, Jaremk. —
17266

DO WYDZIERZAWIENIA
w Jarcecie lokal na pro-
wadzenie kuchni oraz re-
stauracji przy pensjonacie
w pięknym położeniu, —
zdala od gościńca. Zgło-
szenia listowne Lwów, ul.
Akademicka 3, firma Gór-
niak i Chruszczewski. —
16946

FABRYKA wyrobów kar-
tonowych Juliusz Hecht,
Zamaratynowska 58, wyko-
nuje pudełka cukierkowe,
na obuwie, na mydła oraz
pudełka składane Falt-
schachtel. Zamówienia i
prowinoli skutecznie od-
wrotnie. 17006

AKUSZERKA przyjmuje
panie na czas słabości. —
Walewa 27, parter prawy,
przez podwórze 14595

AKUSZERKA Laskowska,
przyjmuje panie. Asnyka
Nr. 9, drzwi 2, parter —
16154

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmuje panie na czas
słabości. Sobieskiego 30 —
parter. 14594

WAZNE NA ŚWIĘTA! —
Artystyczna, szybka na-
prawa wszelkich dywanów
Kursa robot smyrniewskich
Wolna, wzory, strzyżenie.
Warunki dogodne. Wy-
twórnia „Smyrna” Batore-
go 34. 16662

KRAWATKI naprawiam,
przerabiam. Tarnowskiego
Nr. 8, II. p. na lewo. —
16165

PIĘKNE, artystyczne dy-
wany smyrniewskie, ręczne
roboty od największych do
najmniejszych narysów, po-
duski, makaty, wyrabia
znana Kencasjonowa —
Wytwórnia Julji Torklo-
wej, Sobieskiego 38. Wiel-
ki wybór wzorów, wełna,
kanwa wełniana, bezkon-
kurencyjnie. 16815

ZGUBY

ZGUBIONO uniwersyteł-
ska książeczka legityma-
cyjna na nazwisko Miro-
wicz Anatol. Znalazcę
zechce złożyć ją za wyn-
agrodzeniem u Maksymo-
wicz, Kurkowa 14, lub na
Uniwersytecie. 17188

ZDOLNA żakićciarka, zdo-
ladnik i podroczna, zosta-
nie przyjęta do pracy u
M. Strassnera, 3 Maja 10.
17301

GOSPODYNI — kucharki,
młodej, sympatycznej, —
umiejącej gotować, prawa
dził ogród i hodowlę
świń, poszukuje samotny
gospodarz. Zgłoszenia —
Aleksander Bursztyński —
p. s. Stanisławski 17293.

PRZEDSTAWICIELA do
zbierania prenumerat i
ogłoszeń dla dwumiesięcz-
nika „Informacyjno-
go na województwo lwow-
skie poszukujemy. Zgło-
szenia: Administracja „Wy-
wiadu”, Warszawa, ulica
Sienna 87. 1184.

POSZUKUJE panny izra-
liki do zycia. Rubin, ul.
Pełczyńska 8, parter. —
17271.

POTRZEBNY natychmiast
chłopiec na praktykę do
sklepu krawieckiego; wikt i
mieszkanie. Blacharska 6;
17223.

POSZUKIWANE krawczy-
nie, dobre sily do szycia
płócianych płaszczy skie-
powych. Robotę wydaje
się do domu. Zgłoszenia
pismem pod „Płaszcz 58”
do Adm. Wiek. 17256.

ZARAZ potrzebna służąca
dla wszystkich. Wróńska,
Zulińskiego 10, I. piętro.
17241.

KRAWIENI starszy chło-
piec pod rękę znajdzie
pracę. Tarnowskiego 19, —
Medon. 17218.

SŁUŻĄCA umiejąca goto-
wać, z dobrą świad-
ectwami. Głęboka 29, drzwi
Nr. 6. 17087

PANNA uzdolniona do I i
pół rocznego dziecka, zo-
stanie przyjęta. Zgłoszenia
tylko między godz. 9—11
przedpołudniem. Gępcy —
Fredry 9. 17081

WOLNE POSADY
ASYSTENT MIERNICZY,
(może być absolwent kur-
su mierniczego przy szko-
le przemysłowej), obznaj-
ny z robotami poligonali-
nymi, z tabulą, pragnie
dla rysownika do natych-
miastowego wstąpienia po-
szukiwany. Zgłoszenia
z odpisem świadectw i po-
daniem warunków przesłać
pod adresem: Józef Gaw-
ron, JAJOSŁAW, ulica
Dietzina 3. 1162

POSZUKUJE panny samo-
dzielnej w modlarstwie.
Kiebsk, Halicka 7. 17241.

SKLEPOWA z kaucją do
działu spożywczego — za
prowizją zostanie przyje-
ta Lisy pod „Dobra po-
sada” do Adm. Wiek. —
17099

POTRZEBNA UCZCIWA, I SPOKOJNA KOBIETA, lat 40 do 50 do wszystkiego z gotowaniem i praniem do dwójga osób bezdziałnych na wyjazd. — Zgłoszenia przysyłać wraz z warunkami W. Kramarszewska, Szkolna — koło Turki n/s. 1163.

MANIKURYSTKA potrzebuje dobre warunki. Fryzjer, Lyczakowska Nr. 14. 17278.

REPREZENTANTA odpowiedzialnego z kauceja, poszukuje wielka fabryka wolantów jedwabnych chandilów koronki. Modele wyślą. Nadsyłać pisemne oferty poważnie: Compotir General Com. et Financier rue du Temple Calais — (Francja). 17236.

FIZYJERSKI POMOCNIK potrzebny zaraz. Stawiarz, Lwów, pl. Bernardyński 1. 17270.

FIZYJERSKIEGO starszego praktykanta przyjmie do ukończenia nauki. Ul. Rucka 28. 17268.

BLUZA do wszystkiego skoraby była też przy dziecku, potrzebna zaraz. Zgłoszenia popołudniu — Stamborska, Koralińska 6; II. p. oficyjny. 16390.

POSZUKUJE ucznia — do pracowni obuwniczej. Ulica Zielona 29, Rażek. 17243.

BLUZA do wszystkiego zaraz potrzebna. Sapichy 45, I. p. na prawo. 17232.

UCZEN fizyjski potrzebny z lepszej rodziny. — Lanster, Piekarska 5. 17230.

CHŁOPIEC biurowy starszy, z dobrego domu, — z poleceniami do poważnej instytucji zostanie zaraz przyjęty. Wiadomość w Centrali Korrespondencyjnej Reklamowej Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, Koralińska Nr. 4.

BIURO BUCHALTERYJNE Z. OLSZEWSKIEGO ULICA KURKOWA L. 38

ma do obsadzenia 2 posady księgowych — tylko dla absolwentów własnych kursów handl. — Zgłoszenia zaraz od 3—4. 1155

POTRZEBNA chłodziarka buchalterka — inkasentka na procent; kauceja 3000 pożyczad; wyjazd elektryczny. Oferty do Admin. Wiek pod „Intrata” po adu”. 17226.

INTEL. Dobrze prezentująca się niezależna pani, do służby konfidencyjnej poszukiwana. Listy pod „Konfidum” do Admin. Wiek. 17160.

POSZUKUJE samodzielnie zakleciarki i bardzo zdolno podrocznicę. Kopernika 22, II. p. 17178.

ZAKLECIARKA zdolna — podrocznica i dziewczynka do nanki zostana przyjęte do konfekcji damskiej. W. Golle, Krasielek Nr. 7; 17161.

RUTYNOWANA, dobrze prezentująca się bufetowa potrzebna — do kawiaru „Lorve”. 17160.

BLACHARSKIEGO emalownika przyjmie. Ossolińskich 8, Ślwik. 17139.

UCZCIWA panne z dobrymi świadectwami i z małą kauceją do samodzielnego prowadzenia sklepu poszukuje się. Zgłoszenia od godz. 2—4 w kiosku inwalidzkim przy placu Hallerim obok Banku Hipotecznego. 17247.

ZAKLECIARKA samodzielny lub zakleciarka, natychmiast poszukiwana. Ulica Sobieskiego 10, II. piętro. Właściciel damski. 17245.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego, umiejącą gotować od 1. kwietnia. — Zgłoszenia między 3 a 6. Obozowa 6, I. piętro. Schillerowa. 17287.

PRACOWNIA kostiumów i płaszczy poszukuje zdolno podrocznicę natychmiast. D. Winnitz, Kamilińskiego 9 17272.

POSZUKUJE służącą do wszystkiego z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia: Bernatcina 6, drugie piętro, front, na lewo. 17262.

PANNA z bardzo pięknym i wyraźnym piśmem, znajdzie natychmiast posadę w większym przedsiębiorstwie przemysłowym. Własnoręcznie pisane oferty pod „Magazyn” do Admin. Wiek. 17232.

POSZUKUJE ucznia szewskiego z początkami. Ulica Św. Anny 3. 17204.

DZIEWCZYNNĘ do pracowni sukien damskich — przyjmie BERTA, Chorażczyzna 5. 17189.

POSZUKUJE panny — do sprzedaży według z kilku letnia praktyka. Zgłoszenia: Hallicka 18. 17188.

POTRZEBNY chłopak do posług biurowych. Zgłoszenia między 3—6, Magazynowa 4, Holubowicz. 17185.

PRZEJME zdolne panny w krawiectwie. Żółkiewska 66, par. 8. 17175.

STOLARZ energiczny, samodzielný, z ukonczoną szkołą przemysłową może otrzymać posadę kierownika działu stolarskiego — we fabryce. Zgłaszać się pisemnie pod adresem: Królikiewicz, Mielec. 17181.

POMOCNIK ogrodnicy — z praktyką, dział kwiatowy, warzywny, na stała posadę zaraz potrzebny. Mikowski, Wulka Nr. 4. 17282.

FORTEPIAN, pianina na różne ceny sprzedaje, kupuje, mienia gotówką. Ul. Piłsudskiego 21, I. piętro. 17183.

PARCELE przy Kadeckiej 106 sążni sprzedam. Wiadomość: Potockiego 47, parter, mieszcz. 9, od 3—5. 17111.

DIWANY, CHODNIKI, — materje meblowe najtaniej WANK, pl. Marjański 5 — słoń Telefon 390. 926

FORTEPIANY, pianina — kupuje gotówką, sprzedaje na raty. Nowaki, Piłsudskiego 17, (Pańska). 17079.

PARCELA do sprzedania, nadająca się na budowę; 1,900 sążni. Persenkówka Nr. 2. 7056

POSZUKUJE pokojową — z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia między godz. 2—4 popołudniu. Mehrerowa, ul. Trybunalska 1. 17202.

PRASOWACZKI, prasownicy do karderohy niekiej i damskiej przyjmie pralnia chemiczna „Kryształ” Chodorowski 6. 17202

SŁUŻĄCA do wszystkiego łagodna umiejąca dobrze gotować, potrzebna od 1. kwietnia. Inż. Burker, ul. Domsa 1, I. piętro. 17194.

POSZUKUJE do wszystkiego zdrową, silną służącą z froterowaniem, praniem i prasowaniem. Wymagane polecające świadectwa. Zgłosić się u właścicieli domu przy ulicy Klem. Tańskiej Nr. 1, I. piętro, między godz. 4—5. 17132

DOBRE rutynowana sklepowa przyjmie zaraz skład według, Żybiłkiewicza 51 — Dąbek, Zgłaszać się przed południem; wieczór od 6—7. 17119

MAGISTER farmacji bez 5-oi lecia, katolik, poszukwany natychmiast. Zgłoszenia: Apteka dra Stenzla. Lwów, pl. Marjański 8. 17222

MODNIARKA zostanie natychmiast przyjęta. Salon mód Budakiewicz, Akademicka 14. 17210.

BARDZO błędną stenotypistkę poszukuje na 2—3 tygodnie. Zgłoszenia zaraz. Sapichy 65, III. piętro — na lewo. 17213.

Kupno-Sprzedaż

PANOWIE! Najlepsze i najpewniejsze przetrwanie, — dotychczas niewiadome, — z zupełną gwarancją za każdą sztukę, nabywać nowe. S. FEDER — Lwów, Sykstuska 7. 713

RESTAURACJA i pokój do śniadani w śródmieściu do odstąpienia. Zgłoszenia pisemnie pod A. B. Admin. Wiek. 17258.

KASETKI stalowe, wertheimowskie, wkładki angielskie ZABEZPIECZAJĄCE OD WŁAMIA — KORKOCIAGI, MYSLORAPKI wodne, nadeszły. RENTSCHNER, Legionów Nr. 87. 14408

ZIMNA WODA letnisko, sprzedana parcie 400 sążni 150 dolarów na raty. — Theobald, Ochonek 7. 16905

ORYGINALNY dywan — smyrczński, ręcznej roboty (200×300) sprzedaje Wytwórnia Julji Terklowej ulica Sobieskiego 28. 16915

FORTEPIAN krótki sprzedam. Marji Magdaleny 8; mieszcz. 7. 16498

KUPIE przywózki (belwa-geny) do motocykla; może być zniszczony. Listy pod „Przywózki” do Admin. Wiek. 17183

KUPIE dwiugary żelazne nowo lub stare Nr. 40—42 po 8.70 — 9.00 m. zł. sztuk dwie. Płoszczak, Stanisławów, Lipowa 57. 17139

FORTEPIANY, pianina na różne ceny sprzedaje, kupuje, mienia gotówką. Ul. Piłsudskiego 21, I. piętro. 17183.

PARCELE przy Kadeckiej 106 sążni sprzedam. Wiadomość: Potockiego 47, parter, mieszcz. 9, od 3—5. 17111.

DIWANY, CHODNIKI, — materje meblowe najtaniej WANK, pl. Marjański 5 — słoń Telefon 390. 926

FORTEPIANY, pianina — kupuje gotówką, sprzedaje na raty. Nowaki, Piłsudskiego 17, (Pańska). 17079.

PARCELA do sprzedania, nadająca się na budowę; 1,900 sążni. Persenkówka Nr. 2. 7056

POSZUKUJE pokojową — z dobrymi świadectwami. Zgłoszenia między godz. 2—4 popołudniu. Mehrerowa, ul. Trybunalska 1. 17202.

PRASOWACZKI, prasownicy do karderohy niekiej i damskiej przyjmie pralnia chemiczna „Kryształ” Chodorowski 6. 17202

SŁUŻĄCA do wszystkiego łagodna umiejąca dobrze gotować, potrzebna od 1. kwietnia. Inż. Burker, ul. Domsa 1, I. piętro. 17194.

POSZUKUJE do wszystkiego zdrową, silną służącą z froterowaniem, praniem i prasowaniem. Wymagane polecające świadectwa. Zgłosić się u właścicieli domu przy ulicy Klem. Tańskiej Nr. 1, I. piętro, między godz. 4—5. 17132

DOBRE rutynowana sklepowa przyjmie zaraz skład według, Żybiłkiewicza 51 — Dąbek, Zgłaszać się przed południem; wieczór od 6—7. 17119

MAGISTER farmacji bez 5-oi lecia, katolik, poszukwany natychmiast. Zgłoszenia: Apteka dra Stenzla. Lwów, pl. Marjański 8. 17222

PASY BRZUSZNE gumowe do ciąży, po porodzie, GUMOWE PONCZOCHY i opaski na zylaki poleca najtaniej: Magazyn Modysty, STANISŁAW BARRAN, AKADEMICKA 26; 15643

KUPIJE rowery używane KOHO, Lwów Sykstuska Nr. 24. 17124

STRZELECKIE MACIEJOWSKI w dorym gatunku znajdując się w składnicy Rudolfa Neuwoita, Kazimierzowska 25. 922

PERFUME i Kosmetyke francuskie również na wagę poleca bardzo tanio Rudolf Fluhr, Legionów 21

PRZECUDNE TOREBKI damskie nabyć można najtaniej u firmy — Rudolf Fluhr, ul. Legionów 21. —

NAJGUSTOWNIEJSZE — KRAWATY, akarpety, ko- szule poleca bardzo tanio Rudolf Fluhr, ulica Legionów 21. 1154



592

SKLEP naty i mydła — w Brzuchowicach, dobrze prosperujący, sprzedam. — Pułkownika Mińskowa, Walowa 29. 17211.

DIWANY perskie, meble wiedeńskie, pianino. Ulica Łyczakowska 15. — Sklep „Okazja”. 17199.

MOTOCYKL F/N — lub „Budge” kupię mało używany. Listy pod „Motocykl” do Admin. Wiek. 17197.

SPRZEDAM łóżko małżeńskie, umywalka z marmurem, stół. Kopernika 8 — Kohscher. 17193.

KOSTIUMY wiosenne dla 2 panienek, mało noszone, sprzedam. Kochanowskiego 10, II. p. drzwi 6, od 2—3. 17187.

FORTEPIAN krótki kupię Listy pod „Dobra wiadomość” do Admin. Wiek. 17217.

DOM do sprzedania, górna Pamiłowa Nr. 7. Wiadomość od 4—5. 17158.

WYSPRZEDAJE dywany różnej wielkości. — Ulica Kamplana 7, I. p., ganek na prawo. 17157

PLASZCZ, dwa kostiomy damskie, wózek dziecinny do sprzedania: od 4—6, ul. J. Strzemie, parter lewy. 17156.

U MANDLA, Kopernika 14 naprzeciw kina Kopernik, kosztuje: 4 zł. eukliryczna z łopatką do cukru — z chińskiego srebra; 80 groszy łyżeczka do herbaty z chińskiego srebra, — 1.50 zł. łyżka lub widelec — z chińskiego srebra, 1.70 zł. noż z chińskiego srebra; — 28 zł. papierosnica z prawdziwego srebra, 9 zł. budzik z roczną gwarancją, 20 zł. sygnet 14 karat złoto z prawdziwym krwawnikiem, 22 zł. sygnet 14 karat złoto z prawdziwym rubinem, rekonstr. — 80 zł. komplet na 6 osób z chińskiego srebra, tylko u Mandla, Kopernika 14 — naprzeciw kina Kopernik. 1146

SPRZEDAM czółienkowatą maszynę do szycia systemu Singera, Potockiego 69 mieszcz. 18. 16976

PIANINO krzyżowe — do sprzedania. Od godz. 8—5, Króla Leszczyńskiego 6 — parter. 17236.

BREBENOW — willa nowa, obok stacji, rzeki, gościnna, 7 pokoi kuchnia, pełne umeblowanie, wanda, taras, piwnice, garaż, kort tenisowy. — ogród, własne 2 źródła. — cena 2,000 dolarów. Centralna Agencja, Kopernika 14. 17223.

PAJAKI starożydowskie okazują do sprzedania. KRAUS, Sobieskiego 15. — 17229

ROWEK mało używany — do sprzedania. Łyczakowska 34 A, Gliński. 17183.

Do Świąt własnych, fabrycznych NACZYNNIA emalowane, aluminiowe, FORMY NA PIECZYWA — każdy może się przekonać bez zobowiązania kupna. 17205 W. Iżycki HANDEL ŻELAZA — Lwów, Trybunalska 1, naprzeciw Naftuty.

SPRZEDAM tanio sypanie orzechową, ładnie staro tyrolską, gabinet mebli mahoniowy i salonik. Ossolińskich 18, I. piętro, na lewo. 17234

RADJO aparat Marconi-phon, Mikroskop szkolny. Aparat projekcyjny z prze- strzami tanio do naby- cia. Ul. Romanowicza 9 — parter na lewo. 16848

NAJWYŻSZE CENY płacą używane meble DOROTHEUM, Sapichy Nr. 14 — Telefon 15-01. 14006

ELITA NA KIEŁBASY I wszelkie PRZYBORY RZECZNICZE J. K. PAWLIKOWSKI (dawniej ZAREMBA i Ska) 1178 Lwów, Rutowskiego 12, naprzeciw OO. Jezuickim.

SPRZEDAM 8 wagonów siana po 4.50 za ctn. loco laka 4 km. od stacji Bil- cze wola. Zarząd dóbr Kijowiec, poczta Rozdół. 17189

SPRZEDAM domek — na Kleparowie; mieszkanie zaraz wolne. Zgłoszenia — Jachowicza 6, od 1—3, I. p. — drugie schody drzwi 11. 17213.

PARCELA na Krauczy- nie z powodu wyjazdu — natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Dornberg, ul. Kopernika 16. 17257.

WYSOKIE CENY za Brylanty, Złoto, Perły płaci firma Dąbrowski-Rozwarszewski Akademicka 2 — tel. 2729 Oszacowanie bezpłatne. 724

DO SPRZEDANIA 2 szafy dwa łóżka blaszane i szafka nocna. Oglądać można między 1—6, Hoffmana 18; II. p. na lewo. 16995

SPRZEDAM dom cały — wolny ogród morgowy we Lwowie przy tramwaju — bez pośrednictwa Listy pod „Natychmiast” — do Centrali Reklamowej ul. Koralińska 4. 17145

NA ŚWIĘTA najlepsza czekolada waniliowa na torty i do gotowania kilogram 4.60 do nabycia w specjalnym składzie czekolad „Sucharda” Akademicka 14. 1168

KUPIE parcie w okolicy Lipstadu lub Górnej Łyczakowskiej. Zgłoszenia do Admin. Wiek. Nowego pod „Parcela”. 17286

60 proc. taniej niż wszędzie! Firanki, kapy ręcznej roboty, motywa i koronki jedynie u **Frelcha** Lwów, Sykstuska 21, tel. 87-56. Własne składki: Szwajcarja St. Gallen i Wiedeń. 1131

AUTO FORD w dobrym stanie okazują do naby- cia. Wiadomość w mieście ul. Obrońców Lwowa Nr. 640 w Zamarstynowie. — Oglądać można codziennie od godz. 3 do 6 popoł. 17083

OKAZYJNIE do sprzeda- nia biurko amerykańskie „Jerry”. CHIRURGJA — Jagiellońska 15. 10787

ZRÓDŁO TANIOŚCI artykułów spożywczych Frelcha i Weinberger, Sapichy 19. Sprzedaje za święta detalicznie marki greckiej i luksaowej — po cenach mińskich i in- ne artykuły po cenach hurtowych. 17236

WOZ platforma nowo do sprzedania. Tkacka Nr. 21, Śliwiński. 17104

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI! Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1128

WILLA nowa, 0 pokoje kuchnia, elektryka, woda z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Parcela popołudniu w parku. Wiadomość: Łyczaków 181, drzwi 1. 17174

PARCELA 154 sążni, na Wulce tanio do sprzeda- nia. Wiadomość z grze- czeń u adw. Bandla, ul. Blacharska 3. 17177

DO SPRZEDANIA ko- rtam czarny wolant — wiosenny na osobę szary 194 nińskiego wzrostu 90 zł. 100 lis krzyżowe 50 zł. — bliska jedwabna różowa 10 zł. śniegowa Nr. 3 — 10 zł., palto męskie 20 zł. Listy pod „Gordoba” do Admin. Wiek. 17235.

ROWEK mało używany — do sprzedania. Łyczakowska 34 A, Gliński. 17183.

DO SPRZEDANIA ko- rtam czarny wolant — wiosenny na osobę szary 194 nińskiego wzrostu 90 zł. 100 lis krzyżowe 50 zł. — bliska jedwabna różowa 10 zł. śniegowa Nr. 3 — 10 zł., palto męskie 20 zł. Listy pod „Gordoba” do Admin. Wiek. 17235.

ROWEK mało używany — do sprzedania. Łyczakowska 34 A, Gliński. 17183.

DO SPRZEDANIA ko- rtam czarny wolant — wiosenny na osobę szary 194 nińskiego wzrostu 90 zł. 100 lis krzyżowe 50 zł. — bliska jedwabna różowa 10 zł. śniegowa Nr. 3 — 10 zł., palto męskie 20 zł. Listy pod „Gordoba” do Admin. Wiek. 17235.

ROWEK mało używany — do sprzedania. Łyczakowska 34 A, Gliński. 17183.

PIĘKNE słoneczne parce- le budowlane przy ulicy Grochowskiej, Potockiego i bocznych do sprzedania także i na raty. Wiadomość: Cegielnia Towarystwa Teronowego, Gro- chowska dolna. 19667

NAJWYŻSZE CENY płacą używane meble DOROTHEUM, Sapichy Nr. 14 — Telefon 15-01. 14006

SPRZEDAM 8 wagonów siana po 4.50 za ctn. loco laka 4 km. od stacji Bil- cze wola. Zarząd dóbr Kijowiec, poczta Rozdół. 17189

SPRZEDAM domek — na Kleparowie; mieszkanie zaraz wolne. Zgłoszenia — Jachowicza 6, od 1—3, I. p. — drugie schody drzwi 11. 17213.

PARCELA na Krauczy- nie z powodu wyjazdu — natychmiast do sprzedania. Wiadomość: Dornberg, ul. Kopernika 16. 17257.

DO SPRZEDANIA 2 szafy dwa łóżka blaszane i szafka nocna. Oglądać można między 1—6, Hoffmana 18; II. p. na lewo. 16995

SPRZEDAM dom cały — wolny ogród morgowy we Lwowie przy tramwaju — bez pośrednictwa Listy pod „Natychmiast” — do Centrali Reklamowej ul. Koralińska 4. 17145

NA ŚWIĘTA najlepsza czekolada waniliowa na torty i do gotowania kilogram 4.60 do nabycia w specjalnym składzie czekolad „Sucharda” Akademicka 14. 1168

KUPIE parcie w okolicy Lipstadu lub Górnej Łyczakowskiej. Zgłoszenia do Admin. Wiek. Nowego pod „Parcela”. 17286

60 proc. taniej niż wszędzie! Firanki, kapy ręcznej roboty, motywa i koronki jedynie u **Frelcha** Lwów, Sykstuska 21, tel. 87-56. Własne składki: Szwajcarja St. Gallen i Wiedeń. 1131

AUTO FORD w dobrym stanie okazują do naby- cia. Wiadomość w mieście ul. Obrońców Lwowa Nr. 640 w Zamarstynowie. — Oglądać można codziennie od godz. 3 do 6 popoł. 17083

OKAZYJNIE do sprzeda- nia biurko amerykańskie „Jerry”. CHIRURGJA — Jagiellońska 15. 10787

ZRÓDŁO TANIOŚCI artykułów spożywczych Frelcha i Weinberger, Sapichy 19. Sprzedaje za święta detalicznie marki greckiej i luksaowej — po cenach mińskich i in- ne artykuły po cenach hurtowych. 17236

WOZ platforma nowo do sprzedania. Tkacka Nr. 21, Śliwiński. 17104

BACZNOŚĆ FACHOWCY I PRYWATNI! Pierścionki Obrączki Sygnety najtaniej nabyć można u firmy GUTERMANA, SYKSTUSKA 14. 1128

WILLA nowa, 0 pokoje kuchnia, elektryka, woda z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Parcela popołudniu w parku. Wiadomość: Łyczaków 181, drzwi 1. 17174

PARCELA 154 sążni, na Wulce tanio do sprzeda- nia. Wiadomość z grze- czeń u adw. Bandla, ul. Blacharska 3. 17177

WILLA nowa, 0 pokoje kuchnia, elektryka, woda z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania. Parcela popołudniu w parku. Wiadomość: Łyczaków 181, drzwi 1. 17174

<

Już nadeszła **Garderoba dla dzieci** do firmy „SPORT“

Lwów, plac Halicki I. 3. Telef. 27-38. 1176



Wszystkie naczynia szklane,
kamienne, metalowe lub
drewniane najlepiej
oczyszczy
VIM

VIM

Czyści i poleruje

LEVER BROTHERS LIMITED, ANGLJA.

V.P.s. 200x110

TANIEJ o 5% NACZYNNIE

aluminowe i emalowane, — maszynki do
mięsa, migdałów i maku — poleca
K. TOCZYSKI — ZELAZNYCH —
Lwów, Kochanowskiego 1. 17264

Większą partję płaszczy i kostiumów
z powodu likwidacji okazjnie sprzedam 1182

Magazyn Manner Lwów, ulica
Sykstuska 2.

Sprzedam PARCEŁĘ słoneczną
przy gościńcu, 400 sążni, za rogatką Żółkiewską.
Listy do Administracji pod „Przy gościńcu“. 17257

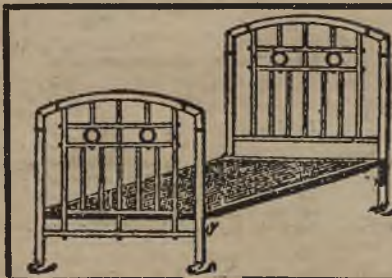
Wszelkie WYROBY ze ZŁOTA i SREBRA
NAJTANIEJ kupisz u firmy 1180

S. A. ROPSCHITZ Lwów,
SYKSTUSKA 16
Ceny konkurencyjne! Własna wytwórnia!

**PIERWSZORZĘD. ZAKŁAD KRAWIEC.
UBIORÓW MĘSKICH**

ZYGMUNTA FELIKSA

Lwów, Sapiehy 34 (obok Kina „Gratyny“)
przyjmuje zamówienia z własnych, jakoteż
powierzonych materiałów, po cenach przy-
stępnych, oraz poleca materiały krajowe
i zagran. — Dogodne warunki. 979



ŁÓŻKA mosiężne i żelazne

w wielkim wyborze — po cenach
fabrycznych poleca 17294

Fabryka mebli żelaz. i mos.

JAN WOZACZYNSKI

Lwów, pl. Bernardyński 15.

Konkuruję nie tylko cenami, lecz i towarami doborowymi.
Otomany od 43 zł., **Kanapki** do skł. 43.—, **Materace** (8 pod.) od 34
zł., **Kapy**, **Flanki**, **Materace sprężynowe** i t. p. — poleca
E. HAGLER, SOBIESKIEGO 21. Za gotówkę i na spłaty od 5 zł. 692

Baczność!!!

Z dnem 29. marca 1927
otwieram pierwszorzę-
dny **SKŁAD WĘDLIN**
i **WYRAB MIĘSA**

przy ul. Ruskiej 15.

Polecam się łaskawym
względem P. T. Publi-
czności, pozostając z szac-
unkiem 1171

Teodor Piawka.

HAFTY, PLISY

MEREŻKI

i **MALOWANIE**

na sezon letni wykonuje-
my po cenach najniższych

„LOTOS“

Lwów, ul. Halicka 15
PARTER. 1103

PIEGI

usuwa pewnie i szybko
tylko

EXPHELIDIN

Wypróbowany od 20 lat.
Świetne uznanie. — Doza
8 zł. **Dr. Caspary & Co,**
Danzig. 539

Czytajcie

**„Wiek
Nowy“!**

PUCH i PIERZA

NAJTANIEJ U FIRMY

„LEDA“

LWÓW, ULICA ŹRÓDLANA
L. 3. — TELEFON 10—57.
510



NA RATY Za gotówkę **NA RATY**

MEBLE, firanki, **DYWANY**, **Otomany**, kanapy
składane, wkłady, poduszki rosharowe, **Łóżka**
i **Łóżeczka** dziecięce, kapy, narzuty, linoleum,
ceraty i t. p. o 20 proc. u firmy 859
E. KORENBLIT, Lwów, Brajerowska 4.

Podarunki pełnowartościowe w wielkim
wyborze ze złota i srebra od 3 zł. poleca znana firma

B. GRÜNBERG, SYKSTUSKA 4.

NA RATY **NA RATY**



wkłady do łóżek od 20—
łóżka kuchenne 10—
umywalnie 5—
787 polecają

**ZAKŁADY ŚLUSARSKO
MECHANICZNE**

S. MARJASZ Lwów,
GRODECKA 41.

Czas

**odnowić
przedpłatę!**



WÓZKI dziecinne

po cenach konkurencyjnych poleca 985

M. Lacher, sykstuska 28

CENNIKI DARMO. Uwaga Nr. domu.

HEMOROIDY

wyczerpującą broszurę nr. 12 darmo wysyła Dr.
Hugo Caro, G. m. b. H., Gdańsk, oddz. 205 f. 205

NA RATY **MEBLE** **NA RATY**

od najskromniejszych do najwykwintniejszych po
cenach gotówkowych — poleca znana firma W.
KAUFMANN, obecnie **H. TAMMENBAUM**, Lwów.
ul. Krasickich 20 (róg ul. Kazimierzowskiej). 1133